

JUTRO  
pierwsze odcinki  
„Głos“  
drukuje powieść  
rodowitego  
poznaniaka



Fot. „Głos“

Jedną z ostatnich fotografii dr. Antoniego Marczynskiego, z dedykacją. Mina autora powieści „Tam, gdzie szalał Ku Klux Klan” wydaje się świadczyć o dezaprobach dla jakiegoś nowego kawału, jaki sprawił mu bohater powieści — Rafał Królik.

Jak zapewne wszyscy na si Czytelnicy zdążyli już się zorientować — przystępujemy do druku powieści odcinkowej. Stało się to przede wszystkim dlatego, iż takie właśnie życzenie wyraziło ponad 40 procent uczestników Wielkiej Ankiety „Głosu”.

Pierwsza powieść, którą wydrukujemy, nosi tytuł „TAM, GDZIE SZALAŁ KU KLUX KLAN” i jest dziełem dr. Antoniego Marczynskiego, znanego autora powieści sensacyjno-przygodowo-rozrywkowych.

Musimy tu dodać, iż — jak nam donosi przedstawiciel dr. Marczynskiego w Polsce, p. Zdzisław Nicman — autor wyraził wielkie zaufanie, iż jego nowa powieść ukaże się po raz pierwszy właśnie w Poznaniu. Dr Antoni Marczynski, przebywający w Stanach Zjednoczonych, jest bowiem rodowitym poznaniakiem.

Druk powieści „Tam, gdzie szalał Ku Klux Klan” rozpoczynamy już jutro. Od jutra więc — przez trzy do czterech miesięcy — bawcie nas będzie ulubiony bohater powieści Marczynskiego — Rafał Królik, przeżabaw na postać, zbiegiem okoliczności natrafiająca zawsze na skomplikowane, na pozór nie do rozwiązania problemy, narażająca swą głowę w licznych awanturach i przygodach, niezmiennie wielbiąca piękne kobiety (bez wzajemności, niestety!) i nigdy nie mogąca dokończyć smakowitego posiłku.

Czy tym razem Rafał Królik wyjdzie cało z opresji? Czy rozwiąże wszystkie zagadki willi w Cypress Mansion? Czy wywiedzie w pole policję? Zobaczmy?

## Hitler mówił o godnych zaufania oczach Kocha

(Od specjalnego wysłannika)

Opinia biegłego — prof. dr. K. Pospieszalskiego (UAM) stwierdza, że Erich Koch posiadał szerokie uprawnienia (m. in. był przełożonym wyższego dowódcy SS i policji). Te kompetencje przysługiwały mu na podstawie hitlerowskiego prawa. Ale to jeszcze nie wszystko. W III Rzeszy — państwie, w którym prawo nie oznaczało prawa, a sprawiedliwość sprawiedliwość, przysługujące komuś kompetencje w rzeczywistości mogły zostać poważnie przekroczone. Stopień tego przekroczenia zależny był od osobistego stanowiska danego dyktatora w szczytach hierarchii hitlerowskiej. Z opinii biegłego wynika, że w tym względzie Koch miał niewiele sobie równych. Oskarżony — stwierdził prof. dr Pospieszalski — był człowiekiem, któremu powierzano szereg naczynych stanowisk. Pełnił więc nie tylko funkcje nadprezidenta prowincji, gauleitera okręgu, szefa zarządu cywilnego i komisarza Rzeszy, ale także specjalnego komisarza dla przyjęcia kłajpedy i komisarza ewakuacyjnego na oku

Cena 50 gr

# Głos WIELKOPOLSKI

CZY  
TEL  
NIK

Kto, co woli...  
czyli —  
oddajemy  
głos Ankiecie  
str. — 3

Rok XV Wydanie AB

Poznań, sobota 24 stycznia 1959

Nr 20 (4658)

W wyniku przedzjazdowej dyskusji

## Załogi wielu fabryk podwyższają plany 7-latki

WARSZAWA (PAP)

W Ministerstwie Przemysłu Ciężkiego odbyła się narada, z udziałem kierownictwa resortu i dyrektorów wszystkich zjednoczeń branżowych, na której omówiono przebieg i dotychczasowe wyniki dyskusji nad wytycznymi XII Plenum KC PZPR w zakładach tego przemysłu.

Na podstawie dotychczasowego przebiegu dyskusji można zorientować się, że w wielu zakładach i branżach przemysłu ciężkiego plany produkcji najbliższego 7-letnia zostaną podwyższone w stosunku do założeń. Załogi koncentrują uwagę przede wszystkim

kim na wykryciu rezerw produkcyjnych oraz uzyskaniu maksymalnych efektów ekonomicznych drogą opanowania nowoczesnej technologii lub lepszej organizacji pracy.

### HUTNICTWÓ ŻELAZA I STALI

Załogi wielu hut w toku dyskusji wysuwają liczne wnioski dotyczące także zadań bieżącego roku (huty „Bobrek”, „Bierut”, „Baildon”, „Świerczewski”). Szczególnie ciekawe projekty zgłosili hutnicy z „Kościuszką”. Nie wnikając w ich treść techniczną, wystarcza powiedzieć, że mogą one przynieść oszczędności sięgające kilkunastu mln. zł w skali rocznej. W hutach „Jedność” i „Dzierżyński”, załogi doszły do wniosku, iż możliwe jest w najbliższym 7-leciu zwiększenie produkcji stali o kilkanaście tys. ton. Również i inne huty kierują uwagę na znalezienie możliwości zwiększenia założonej dla nich produkcji.

### FABRYKI MOTORYZACYJNE

Prawdopodobnie będą mogły dać w 7-leciu produkcję w stosunku do przewidywanej większą o ponad 1 mld. zł. Jest to wynik zgłaszanych wniosków na naradach w tym przemyśle. Można tu wymienić wniosek załogi FSO, która uznała za możliwe podwyższenie planu w br. o 1.000 „Warsaw” i 500 „Syren”. W 7-latce żerańska fabryka chce znacznie podwyższyć produkcję „Syren”. Jest to istotne, gdyż produkcja „Smyków” wydaje się być sprawą dyskusyjną.

Propozycje załogi FSC w Starachowicach uruchomienia produkcji silnika wysokoprężnego do samochodów ciężarowych i autobusów (w 1960 roku zamiast dopiero w 1962 roku).

Meldunki z zakładów w Nysie świadczą, iż załoga tej fabryki — po analizie rezerw — pragnie zwiększyć produkcję furgonów samochodowych o ok. 1000 sztuk.

### PRZEMYSŁ TABORU KOLEJOWEGO

w wyniku dyskusji przedzjazdowych, prawdopodobnie będzie mógł również przyjąć znacznie wyższe wskaźniki produkcyjne. Dyskusja tocząca się w zakładach tego przemysłu skierowana jest głównie na terminowe wykonanie oraz przekroczenie zadań bieżącego roku. Jeśli chodzi o lata dalsze, na szczególną uwagę zasługują wnioski załogi zakładów w Zielonej Górze, która zobowiązuje się wyprodukować większą liczbę cystern. „Konstal” ma dać

### Obrady Komitetu Wykon. MZS

ŁÓDŹ (PAP)

W gmachu Rady Okręgowej Zrzeszenia Studentów Polskich w Łodzi obraduje pierwsza po pekińskim kongresie MZS, 5-dniowa sesja Komitetu Wykonawczego Międzynarodowego Związku Studentów. Uczestniczy w niej 49 delegatów organizacji studenckich wchodzących w skład MZS z około 40 krajów oraz obserwatorzy z 8 innych krajów. Licznie reprezentowana jest również delegacja polska.

dodatkowo 130 tramwajów. Jest możliwa także dodatkowa produkcja lokomotyw o mocy 150 KM oraz wagonów — wapiarek.

Ogółem przewiduje się, że załogi uznają za możliwe danie w 7-latce dostaw o wartości większej o 1 mld. zł niż przewidywały założenia.

### W PRZEMYSLE MASZYN ROLNICZYCH

wysiłek koncentruje się tu na znacznym zwiększeniu asortymentu wyrobów. Ogółem przewiduje się, że w 7-leciu przemysł ten uruchomi 250 nowych, oczekiwanych przez rolników, rodzajów maszyn i urządzeń zamiast projektowanych 200.

Na warszawskim zjeździe

## Oświatowy „kopciuszek” w krytyce delegata poznańskiego

WARSZAWA (Inf. wł.)

Zjazd oświaty zawodowej i rolniczej objął tematyka swych obrad wszystkie niemal podstawowe dziedziny wchodzące w zakres kształcenia fachowych kadr pracowników gospodarki narodowej — z wyłączeniem oczywiście spraw szkolnictwa wyższego. Tak więc dyskutuje się tu o ustroju i organizacji szkolnictwa zawodowego, o planie perspektywicznym oświaty zawodowej, o programach i metodach nauczania, o zagadnieniach wychowawczych, o kształceniu dziewcząt, o szkoleniu w rzemiośle, w energetyce, w górnictwie, hutnictwie, przemyśle spożywczym, rolnictwie, transporcie, łączności i innych działach gospodarki narodowej; omawiane są sprawy dotyczące kształcenia, dokształcania i doskonalenia kadr pedagogicznych; przedmiotem obrad są też problemy finansowo-gospodarcze, bezpieczeństwa i higieny pra-



21 bm. rozpoczął się w Warszawie 4-dniowy Zjazd Oświaty Zawodowej i Rolniczej, który zgromadził około 650 uczestników. Spotkali się tu delegaci wykładowców szkół zawodowych z całego kraju z przed stawicielami życia gospodarczego, nauki, techniki — dla wspólnego przedyskutowania najważniejszych problemów, jakie przed oświatą zawodową stawia dalszy rozwój naszego życia gospodarczego.

Miedzy innymi na Zjeździe szerego będą omawiane problemy jak najbardziej powszechnego przygotowania młodzieży wiejskiej do zawodu rolnika oraz podniesienia ogólnego poziomu wiedzy rolniczej na wsi (warto podkreślić, że w tej chwili istnieje w kraju: 392 Technika Rolnicze, 85 Rocznych i Niższych Szkół Rolniczych, 1004 Szkoły Przystosowania Rolniczego i 48 Zasadniczych Szkół Mechanizacji Rolnictwa skupiających łącznie 62 848 uczniów i uczniów).

Na zdjęciu: Delegaci (od lewej): inż. Jan Kurpiewski, kierownik oddziału szkół rolniczych w Poznaniu, mgr. Kosiński Edward — kierownik oddziału szkół rolniczych w Szczecinie i Gabrys Tomasz — nauczyciel z Zespołu Techników Rolniczych w Karolewie (woj. olsztyński) oglądają wystawę urządzoną na terenie Zjazdu.

CAF — fot. (2) Szyperko

## Największa manifestacja w historii Kuby

NOWY JORK (PAP)

W środę w godzinach popołudniowych odbyła się w Hawanie potężna demonstracja ludności Kuby będąca wyrazem poparcia narodu dla nowego rządu oraz jego żądań ukarać zbrodniarzy batistowskich. Przybyli ludzie z całego kraju. Wielu z nich musiało przejść pieszo dziesiątki kilometrów. Około miliona osób przemarszerowało przez ulice miasta. Była to największa manifestacja w historii Kuby.

Olbrzymi pochód przeddefiniował przed pałacem prezydenckim, gdzie znajdowali się prezydent Urrutia, naczelny dowódca armii kubańskiej Fidel Castro oraz inni przywódcy. Wznoszono okrzyki: „precz z jankesami”, „domagamy się egzekucji zbrodniarzy”, „żądamy sprawiedliwości”, „śmierć mordercom”. Tłum skandował „Fidel, Fidel”, śpiewał pieśni rewolucyjne.

Do ludności przemówił m.in. Fidel Castro, prezydent Urrutia oraz szereg innych osób.

## Sportowa KRONIKA DNIA

### Koszykarze USA bez porażki

SANTIAGO (PAP)

W tegorocznych mistrzostwach świata w koszykówce mężczyzn, które odbywały się w Santiago, tylko jedna drużyna — USA jest dotychczas bez porażki. Amerykanie wygrali wszystkie spotkania eliminacyjne, a w pierwszym meczu finałowym zwyciężyli Bułgarię 63:58 (28:27). Po tym zwycięstwie koszykarze USA stali się najpoważniejszymi pretendentami do tytułu mistrza świata. W drugim meczu pułi finałowej „A” Związek Radziecki pokonał Porto Rico 84:55 (29:26).

TABELA GRUPY „A”:

|               |                    |       |
|---------------|--------------------|-------|
| 1. ZSRR       | 2                  | 84:55 |
| 2. USA        | 2                  | 63:58 |
| 3. Chile      | 2                  | 86:35 |
| 4. Tajwan     | 1                  | 85:86 |
| 5. Bułgaria   | 1                  | 58:63 |
| 6. Porto Rico | 1                  | 55:84 |
| 7. Brazylia   | jeszcze nie grała. |       |

W turnieju finałowym „B” o miejsca 8-13, który rozgrywany jest w Valparaíso, Filipiny wygrały ze Zjednoczoną Republiką Arabską 66:64 (25:23), a Argentyna przegrała z Urugwajem 48:51 (19:22).

### Hula-Hoop



oraz inne tańce i swawole karnawałowe — znajdziesz w nowym numerze „KAKTUSA”

### Spotkanie Mikojan-Hansen

W czwartek premier Danił Hansen zaprosił do siebie bawiącego przejazdem — z USA — w Kopenhagie wicepremiera ZSRR — Mikojana i odbył z nim godzinną rozmowę.

### Możliwość wizyty Mikojana w W. Brytanii?

Premier Macmillan oświadczył w czwartek, że nie wyklucza możliwości wizyty wicepremiera ZSRR — Mikojana w Wielkiej Brytanii.

### Zakończenie strajku powszechnego w Argentynie

Według doniesień, z Buenos Aires, w czwartek zakończył się w Argentynie wielki strajk powszechny, który w ciągu 4 dni paraliżował całe życie gospodarcze kraju.

### „Atlas” splonął

Obserwatorium astronomiczne Smithsonian Institut w Cambridge (Stan Massachusetts) otrzymało w środę dwa raporty, z bazy morskiej w Gaup i z krążownika „Rochester”, z których wynika, że amerykański sztuczny satelita „Atlas” wysłany 18 grudnia ub. r. wszedł nad Pacyfikiem w gęste warstwy atmosfery ziemskiej i splonął.

### Delegacja kulturalna ChRL w Warszawie

22 bm. przybyła do Warszawy chińska delegacja kulturalna w celu opracowania i podjęcia planu realizacji umowy o współpracy kulturalnej między Polską a Chinami.

## Okazja zamknięcia rachunku

Niemcy przegrali dwie wojny światowe. Po pierwszej — karmyła militarystów usiłowała udowodnić, że Niemcy wprawdzie zostały zwyciężone, ale armia niemiecka... nie poniosła klęski. Po drugiej — dr Adenauer usiłuje przekonać naród niemiecki, że armia hitlerowska wprawdzie została rozbita, ale... Niemcy nie zostali zwyciężeni.

Obie te przeciwstawne sobie tezy mają służyć temu samemu celowi: zachęceniu mas niemieckich do wyrażenia zgody na nową „próbę siły”. Czy można pozwolić militarizmowi by naród niemiecki został jeszcze narażony na klęskę? Nie! Nie można na to pozwolić, ponieważ nie tylko naród niemiecki płaci rachunki za swe klęski, ale płaci je cały świat, a przede wszystkim — narody sąsiadujące z Niemcami od wschodu i zachodu, od poludnia i północy.

Co zrobić aby Niemcy raz na zawsze wyrwać ze złowieszczych szponów militarystów, by umożliwić narodowi niemieckiemu pokojowy rozwój, zabezpieczając zarazem pokój jego sąsiadów? Nad tym pytaniem głośno się rozstrzygać zaczęli pod koniec wojny. Amerykanie proponowali wówczas, żeby Niemcy pozostawiły w ogóle przemysł, a kraj cały zaorąć i przekształcić w teren rolniczy. Francuzi projektowali rozbić Niemiec na poszczególne księstwa, jakie istniały przed stworzeniem Rzeszy przez Bismarcka. Anglicy nie sprzeciwiali się żadnemu z tych projektów. Sprzeciwili się Związek Radziecki, który wskazał, że jest niemożliwa rzecz cofnąć kół historii i 70-milionowy naród zmusić do powrotu do epoki feudalno-rolniczej.

Rzeczywistość zachodnich, jak widzimy, od początku nie miała realistycznego programu w kwestii niemieckiej. Porzuczywszy swe fantastyczne plany rozbięcia narodu niemieckiego (podczas gdy ZSRR wskazywał na konieczność rozbięcia militarnego i faszystowskiego niemieckiego), z kolei przetrucili się na niemieckie fantastyczne plany przekształcenia Niemiec w swego sojusznika militarnego, zapewniając świat, że np. w ramach NATO Niemcy nie będą mogły samodzielną siłą wywołać wojny. W ten sposób w ręce polityków militarystów niemieckich właśnie to z powrotem broń, wytrąconą im pod Stalingradem i pod Berlinem. Możliwe, że Niemcy nie potrafili już samodzielnie prowadzić wojny, ale poczuwają broń w ręku i pnać się do miejsca nr 1 w bloku zachodnim, mogą stać się do ostatecznym, powodującym wybuch.

Jedynym programem w kwestii niemieckiej, jaki istnieje do tej pory na świecie — jest program radziecki, wyrażony ostatnio w projekcie traktatu pokojowego.

Radziecki projekt traktatu pokojowego nie dyskryminuje narodu niemieckiego: zapewnia Niemcom pełne poszanowanie suwerenności i integralności terytorialnej, przewiduje przyjęcie Niemiec do ONZ; nie nakłada żadnych ograniczeń w dziedzinie ekonomicznej.

Projekt zawiera też pewne ograniczenia, podjętowane doświadczeniami historycznymi, wspomnianymi na wstępie niniejszych rozważań. Projekt traktatu zobowiązuje Niemcy do nieuczestniczenia w sojuszach wojskowych, wymierzonych przeciwko jakiemuś jednemu państwu, podpisującemu pod traktatem. Niemcy mają się zobowiązać do prowadzenia polityki pokojowej i nieucieczania się do użycia siły lub groźby użycia siły wobec innych państw. I wreszcie Niemcom nie będzie wolno produkować lub posiadać broni jądrowej, rakietowej, bombowców i lotdźi podwodnych. Poza tym Niemcy podpisując traktat wyzwalają się wszelkich roszczeń terytorialnych do innych państw, uznając, że granice Niemiec są takie, jakie faktycznie istniały w dniu 1 stycznia 1939 roku!

Czy przedstawiony przez Związek Radziecki projekt traktatu pokojowego nie jest dowodem wielkośności? Czy nakłada on na naród niemiecki jakiegokolwiek dodatkowego obciążenia w wyniku przegranej przez nich II wojny światowej? Czy radziecki projekt traktatu odbiera narodowi niemieckiemu cokolwiek, co naród niemiecki posiada w tej chwili?

Polska poparła radziecki projekt traktatu pokojowego, ponieważ na ród polski nie kieruje się miściwością wobec narodu niemieckiego za krzywdy i straty doznane wskutek hitlerowskiej napaści we wrześniu 1939 roku. Jesteśmy gotowi, łącznie ze Związkiem Radzieckim i innymi sojusznikami, uznać ten rachunek za zamknięty, pod jednym warunkiem: że nie będzie się już nigdy otwierało nowego rachunku strat. I właściwie mówiąc istota radzieckiego projektu traktatu pokojowego do tego się sprowadza.

Niemiecka Republika Demokratyczna już wyraziła gotowość podpisania traktatu pokojowego. Niemiecka Republika Federalna już go zażądała odrzucić. Dlaczego? Które postanowienia traktatu wydają się rządowi bońskiemu niesłuszne czy niesprawiedliwe, bądź krzywdzące naród niemiecki i dlaczego? A może rząd NRF w ogóle nie chce zawrzeć traktatu pokojowego? W takim razie manifestuje on jawnie, że pragnie utrzymać stan będący przeciwieństwem pokoju, tj. stan wojny!

Negacja nie jest polityką, lecz powolnym grzebieniem w żyznym. Hasło „wolne wybory” — nie jest programem, lecz mitem, czymś w rodzaju trawienia pod murami Jerzycha. Jeśli rząd NRF odrzuci dyskusję nad realistycznym i wielkośnym projektem traktatu pokojowego, naród niemiecki może kiedyś słusznie pogniewać się na tych swoich przywódców, którzy zmarnowali okazję.

Jerzy WINNICKI



## ECHA POBYTU MIKOJANA W USA

Wicepremier Mikojan podczas zwiedzania wytwórni filmowej Paramount w Hollywood. Gością zabawia komik filmowy Jerzy Lewis.

Fot. — CAF

## Nowe kłopoty Bonn W USA studiuje się koncepcję konferencji państw niemieckich

BERLIN (PAP)

„Frankfurter Rundschau” pisze w korespondencji z Bonn, że w środę głównym tematem politycznych rozmów w Bonn był artykuł wpływowego amerykańskiego tygodnika „Newsweek”, który sugeruje, że USA podejmują ideę utworzenia konfederacji obu państw niemieckich i przeniesienia stolicy zachodniemieckiej z Bonn do Berlina zachodniego. Zachodni dyplomaci w Bonn — informuje dziennik — potwierdzają, iż w amerykańskim Departamencie Stanu na dalszą badanie elementów różnych nowych sugestii w kierunku rozwiązania problemu niemieckiego. Podstawą tego jest oświadczenie Dullesa na temat „innych możliwości zjednoczenia Niemiec niż przez wolne wybory”.

## Adenauer pragnie aby wszystkie partie powiedziały „nie”

BONN (PAP)

Kancelarz Adenauer wezwwał w środę po posiedzeniu gabinetu, przywódców czterech grup parlamentarnych — CDU/CSU, SPD, FDP i DP, aby zobowiązać ich do wyrażenia pełnego poparcia dla polityki rządowej.

Jednocześnie podano w Bonn do wiadomości treść listu Adenauera do amerykańskiego sekretarza stanu Dullesa. List ten zawierał ze sobą do USA specjalny wysłannik Adenauera Dittmann.

W liście swym, kancelarz NRF wzywał Dullesa, aby uznał, iż sytuacja „nie dojrzała jeszcze” do omawiania sprawy zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami.

Zdenerwowany wizytą wicepremiera ZSRR — Mikojana, w Stance Zjednoczonych, Adenauer namawia Dullesa do odrzucenia radzieckich propozycji pokojowych. Kancelarz NRF domagał się w swym liście, by USA zobowiązały się do niepoświadczania żadnych kroków w kierunku rozpatrywania sprawy zawarcia traktatu pokojowego bez uprzednich „ściślych konsultacji z rządem bońskim”.

## Nowe trudności w Genewie

WASZYNGTON (PAP)

Przewodniczący amerykańskiej Komisji Energii Atomowej (AEC) McConne, oznajmił w środę, że Stany Zjednoczone, „które ostatnio uzyskały nowe dane na temat trudności identyfikowania podziemnych wybuchów nuklearnych, nie dopuszczają na genewskiej konferencji trzech mocarstw do zawarcia porozumienia w sprawie przetrwania prób z bronią jądrową, dopóki nie rozwiąże się problem utworzenia systemu kontrolnego pozwalającego wykryć „całkowitą pewnością” każdy, najsłabszy nawet wybuch nuklearny.

Zdaniem McConne’a „nowe dane” uczonych amerykańskich czynią nieaktualnymi wnioski genewskiej konferencji ekspertów Wschodu i Zachodu (w tym USA), którzy oświadczili w sierpniu ub. r., iż wspólne środki techniczne pozwalają stworzyć skuteczny system wykrywania wybuchów nuklearnych.

## O. Grotewohl w Pekinie

PEKIN (PAP)

Rządowa delegacja NRD pod przewodnictwem premiera Grotewohla przybyła w czwartek do Pekinu z oficjalną wizytą na zaproszenie rządu ChRL.

## Dni kultury węgierskiej

Zarząd Tow. Polsko-Węgierskiego postanowił zorganizować w br. Dni kultury węgierskiej, które odbędą się od 15 marca do 4 kwietnia. W tym okresie odbędą się koncerty i występy artystów obu krajów, a naukowcy polscy i węgierscy wygłoszą prelekcje poświęcone kulturze węgierskiej i kontaktom literackim polsko-węgierskim. Dni węgierskie zainauguruje akademicki.

Dn. 27 bm. w klubie MPIK odbędzie się spotkanie polsko-węgierskie, na którym red. Z. Antoniewicz będzie mówił o zwyczajach i obyczajach węgierskich.

(fb)

## Macmillan wyraża podziw dla osiągnięć radzieckich

LONDYN (PAP)

W czasie śniadania wydanego w dniu 21 bm. przez Stowarzyszenie Korespondentów Zagranicznych w Londynie na cześć premiera W. Brytanii, Macmillan przemówił do około 500 obecnych na śniadaniu dziennikarzy.

Premier brytyjski starał się wysunąć na plan pierwszy pomysły elementy rozwoju W. Brytanii i świata zachodniego, przedstawiając siebie jako optymistę — choć dziennikarze, którzy widywali go często w przeszłości, zwrócili uwagę, iż nigdy jeszcze nie wyglądał tak zmęczony i zmęczony.

Przemówienie swoje oparł Macmillan na tezie: „odsuńmy na bok aktualne problemy międzynarodowe i spojrzmy na rozwój świata z szerszej perspektywy”.

Po krótkim omówieniu rozwoju W. Brytanii i Wspólnoty Brytyjskiej, Macmillan podkreślił znaczenie stałego polepszania stosunków z krajami Azji, Środkowego Wschodu i Afryki oraz poparł ideę pomocy ekonomicznej dla państw mniej rozwiniętych pod względem gospodarczym.

Podkreśliwszy rozmiary zniszczeń wojennych w ZSRR premier mówił z podziwem o wielkich osiągnięciach radzieckich w odbudowie kraju, a szczególnie w rozwoju nauki i techniki oraz wyrażał nadzieję, że zdobycze te pozwolą narodowi radzieckiemu podnieść ich stopień życia. Macmillan stwierdził, że największym niebezpieczeństwem jest obecnie wzajemna podejrzliwość, jaka istnieje między Wschodem i Zachodem.

„Usunięcie tej podejrzliwości i strachu po obydwu stronach dалоby olbrzymie korzyści, ale dopóki istnieje obecne napięcie i nieufność — byłaby dla nas bardzo niebezpieczna myśl o ostatecznym naszej sily obronnej” — powiedział premier wskazując następnie, iż tar-

# Nowe zadania szkolnictwa zawodowego O płacy decydować muszą kwalifikacje

Z referatu wicepremiera P. Jaroszewicza na zjeździe oświaty zawodowej i rolniczej

WARSZAWA (PAP)

Witając uczestników Zjazdu w imieniu KC PZPR i rządu wicepremier P. Jaroszewicz podkreślił, jak wielką wagę przywiązuje się do wyników obrad. Podstawowe pytanie, na które zjazd powinien odpowiedzieć — to sprawa ściślejszego niż dotychczas powiązania rozwoju szkolnictwa zawodowego z rosnącymi potrzebami gospodarki narodowej.

Fakt, że w okresie 1961—1965 chcemy osiągnąć w samym tylko przemyśle 40 proc. wzrostu wydajności pracy oznacza równocześnie, że musimy zerwać z tradycją uzyskiwania wzrostu produkcji głównie poprzez zwiększanie zatrudnienia. A z kolei warunkiem tego jest szerokie wprowadzanie do wszystkich gałęzi produkcji przodujących technik.

Panuje u nas dość rozpowszechniony pogląd — mówił wicepremier — że produkcja przez myślów w związku z rozwojem mechanizacji i automatyzacji nie będzie wymagała od robotników wysokich kwalifikacji, poważnej wiedzy technicznej, że rola robotnika ograniczy się do „naciskania guzików”. Pogląd ten jest z gruntu niesłuszny.

Automatyzacja stwarza konieczność powstawania nowych zawodów o wysokich kwalifikacjach w zakresie elektroniki, mechaniki precyzyjnej, hydrauliki i telekomunikacji.

Automatyzacja dokona znaczących przesunąć w rodzaju i jakości pracowników zatrudnionych w gospodarce narodowej. Zniknie z czasem typ robotnika niedouczonego o tzw. półkwalifikacjach. Poza tym grupa pracowników fizycznych niewykwalifikowanych — robotnicy półkwalifikowani muszą stać się pełnokwalifikowanymi o wyższych niż obecnie umiejętnościach.

Reforma szkoły ogólnokształcącej nie rozwiąże jeszcze pro-

blemu. Niezależnie od organizacji powszechnego przysposobienia zawodowego młodzieży w oparciu o zreorganizowaną szkołę podstawową, trzeba będzie rozbudować sieć szkół zawodowych I i II stopnia. Szczególnego uwzględnienia wymagać będzie poza tym organizowanie szkolenia przyzakładowego oraz rozwój wieczorowych szkół dokształcących.

Pomyśleć trzeba również o rozwinieciu sieci jednolitych lub dwuletnich szkół za wodowych dla absolwentów liceów ogólnokształcących, które przysposobiłyby techników z szerszym wykształceniem ogólnokształcącym.

Jak widać, poważnym zadaniem musi sprostać szkolnictwo zawodowe w przyszłym okresie. Zadania te są tym poważniejsze, że zmianom ulega struktura wieku ludności Polski w latach 1960—1965. Podczas, gdy ludność w całości wzrośnie — według prognoz demograficznych — z 30 mln. w roku 1960 do 32,5 w roku 1965, a więc o 8 proc., to liczba młodzieży w wieku od 15—19 lat z blisko 2 milionów do przeszło 3 milionów, a więc o ponad 55 proc. Istotnym elementem, który trzeba będzie również uwzględnić w planach szkolnictwa zawodowego, jest fakt, że wzrost liczby młodzieży, wymagającej nauki zawodu, nie rozkłada się równomiernie w poszczególnych latach planu 5-letniego.

Znacznemu zwiększeniu zadań, które wynikają z rozwoju kraju i rosnącego znaczenia postępu technicznego — mówił dalej wicepremier — będzie musiało sprostać również szkolnictwo wyższe.

Szkoły wyższe powinny podjąć i rozwinąć zadania doskonalenia już zatrudnionych inżynierów, drogą krótkotrwałych kursów, organizowanych przy katedrach, zaznajamiając uczestników tych kursów z najnowszymi zdobyczami nauki i techniki. Również NOT, kontynuując swoje tradycje, może w tej dziedzinie uczynić wiele dobrego.

Powołany zostanie do życia przy Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej centralny ośrodek doskonalenia kadr kierowniczych. Chodzi tu przede wszystkim o doszkolenie dyrektorów fabryk, kierowników działów w zarządach fabrycznych i majstrów w zakresie organizacji i ekonomiki produkcji.

Istotnym elementem, który może w tej dziedzinie odegrać zasadniczą rolę, jest zapowiedziana w tymczasowych XII Plenum, reforma systemu plac. Obecny system plac i norm nie stwarza dostatecznej zachęty dla pracowników fizycznych i umysłowych do ciągłego dosko-

nalenia swoich kwalifikacji zawodowych i do wzrostu wydajności pracy. Faworyzuje on robotników nisko kwalifikowanych, premiując nieumiejętność, a krzywdzi solidnych, doświadczonych, wysoko kwalifikowanych robotników. Dotyczy to w szczególności przemysłu maszynowego.

Główną przyczyną tego zjawiska jest masowe odejście od norm technicznych (tam, gdzie one były) przejście na fikcyjne, dowolnie kształtowane pod naciskiem zainteresowanego robotnika, normy — zwane u nas słusznie „zarobkowymi”. Brak wszelkich kryteriów technicznych sprzyja powstawaniu wysokich zarobkowych, „kominiów” — przeważnie wśród robotników nisko kwalifikowanych, którzy otrzymali wysokie współczynniki za niskie kwalifikacje. Ten stan rzeczy przy zamrożonych pulach premiiowych pracowników dniówkowo-premialnych, powodował sztuczne kwalifikowanie szeregu typowych prac przemysłowo-dobrowolnych do kategorii akordowych, co pogłębiało nieporządek płacowy oraz niezadowolenie społeczne części pracowników. Sądząc więc, że u prognozy pięcioletniej nie podobna cofnąć się przed zamiarem radykalnego uszeregowania przedstawionych stosunków. Opracowanie i wprowadzenie w życie nowego systemu norm technicznych, taryfikatorów i stawek oraz stopniowa likwidacja spłaszczenia, które powstało między zarobkami personelu inżyniersko-technicznego i robotniczego — oto jeden z podstawowych warunków realizacji nowego planu pięcioletniego.

Reforma systemu plac, która musi być głęboka i sprawiedliwa, wymaga solidnego przygotowania i eksperymentalnego sprawdzenia — zwłaszcza w przedsiębiorstwach przemysłu maszynowego.

Na zakończenie swego referatu, wicepremier Jaroszewicz zapoznał uczestników zjazdu ze wskazaniami, obrazującymi — jakie miejsce zajmować będziemy w świecie w poszczególnych dziedzinach produkcji i konsumpcji, po zrealizowaniu planu, przedstawionego w założeniach XII Plenum.

## 52 dzień procesu E. Kocha

(Dokończenie ze str. 1)

właściwego interpretatora zamle-

rzeń Hitlera. Kierownik jednego z wydziałów ministerstwa dla okupowanych ziem wschodnich Riecke stwierdza, że Koch nawiązywał samodzielnie i bezpośrednio kontakt z Reichsführerem SS — Himmlerem i ministrem spraw wewnętrznych, jakkolwiek Rosenberg — zwierzchnik oskarżonego — zastrzegł sobie przeprowadzanie tych rokowań.

Opinia Kocha o stanowisku komisarza Rzeszy (dokument z 1941 roku) stwierdza, że komisarz jest jedynym pełnomocnikiem Hitlera i tym samym należy do niego pełnia władzy...

Właśnie pełnia władzy. Niewątpliwie Koch miał ją, a swoje uprawnienia mógł przekazywać z rąk do rąk osobistemu stanowisku i faworyzowaniu przez Hitlera... Führer — pisze w swych pamiętnikach Rosenberg — mówił o godnych zwłokach oczach Kocha. Zdanie to w sposób plastyczny ilustruje stosunek Hitlera do oskarżonego.

Jeśli chodzi o pamiętniki Rosenberga, to sądcy czytali z nich wczoraj szereg fragmentów. Określiła się tam Kocha jako okropnie nieczłowieka, krzykliwego gauleitera, rozjuszonego obrońcę konieczności surowości Rzeszy, manekina o silnym protekcji, zarozumiałego pyśzałka, utubieca Göringa i Bormanna. Rosenberg żali się następnie, że musiał współpracować z takim człowiekiem jak Koch.

Sąd ujawnił ponadto fragmenty pamiętników Goebbelsa, częściowo w materiałach z rozprawy ekstradycyjnej (znajdą się świadkowie obrony korzystne dla oskarżonego i podjął decyzję co do szeregu wniosków dowodowych. M. in. odrzucono wniosek Kocha o powołanie, jako świadków hitlerowskiej generacji Weissa i Müllera.

Rozprawa została przerwana do najbliższego poniedziałku. W dniu tym prof. dr Pospieszalski odpowiadać będzie na pytania sądu stron.

(M. L.)

## Z WALK ROBOTNIKÓW WE WŁOSZECH

Około 950 robotnikom (z ogólnej liczby 2500) zatrudnionym w zakładach „Gabilco” w Florencji grozi zwolnienie z pracy. Na zdjęciu: żony zagro-żonych zwolnieniem robotników przed głównym wejściem do zakładów domagają się zaniechania zwolnień.

Fot. — CAF



Już 74 miliony — wypłaciły „Koziołki” swoim graczom

## O czym piszą:

### SŁOWO POLSKIE

Jak nas informuje wojewódzki konserwator ochrony przyrody, mgr Jan Sibiński, w tych dniach Rada Ministrów podjęła decyzję o utworzeniu w Karłowicach Parku Narodowego. Obejmować on będzie pasmo gór od Karpacza do Szklarskiej Poręby razem z wodospadem Szklarki i górą Chojnik.

W związku z tym zarówno zwierzęta jak i drzewostan objęte będą pełną ochroną.

### GŁOS WYBRZEŻA

Prezydium MRN w Gdańsku przystąpiło do realizacji zeszłorocznego uchwały MRN, ustanawiającej doroczny obchód „Dni Gdańska”.

Prezydium przyjęło jako wycieczkę, że „Dniom Gdańska” będą poświęcać następujące cele:

pokazanie w czasie trwania obchodu dorobku gospodarczego i kulturalnego miasta w przekroju historycznym Tysiąclecia i w oparciu o tradycje i zwyczaje;

nawiązanie współpracy gospodarczej i kulturalnej z miastami nadbałtyckimi w myśl hasła „Bałtyk — morzem pokoi”;

popularyzacja wiedzy o bałtyckich walce o polskość ziem gdańskich i przywiązaniu jej do Macierzy w oparciu o dokumenty mówiące o historycznych prawach Polski do morza i związaniu z nią ziem gdańskich od czasów najdawniejszych.

### GŁOS KOZALIŃSKI

W gmachu Prezydium WRN w Kozalinie, odbyła się narada przedstawicieli powiatów naszego województwa, poświęcona budowie stacji telewizyjnej w Kozalinie.

Na naradzie omówiono zostali problemy i możliwości budowy stacji telewizyjnej w Kozalinie oraz udział społeczeństwa w tym przedsięwzięciu. Dyskutowano zgłaszali propozycje związane z zebraniem odpowiednich funduszy na pokrycie kosztów budowy budynku stacji telewizyjnej i masztu. Wnioski te mają być omówione przez prezydium Komitetu i przedłożone do akceptacji Prezydium WRN.

### KURIER SZCZECIŃSKI

W wyniku zanieczyszczenia Odrę fenolami, roczne straty przy odłowach ryb w województwie szczecińskim sięgają niemal 3 mln. zł. O ile w latach ubiegłych rybacy łowili przeszło 400 ton, o tyle ilość ta stopniowo malała i w 1957 r. wyniosła już tylko 220 ton.

Na eksport rybą odrzańską już nie idzie i coraz mniej jest odbiorców w kraju, bo mięso gatunkowo nie odpowiada wymaganiom warunkom.

Nie jest wykluczone, że do winy zmniejszenia pływ fenolu z gazowni i zakładów koksochemicznych. (b)

# KTO, CO WOLI...

## czyli — oddajemy głos Ankiecie

Ucichało. Od kilkunastu dni ani słowem nie wspomniano o — do niedawna — głośnej „Wielkiej Ankiecie „Głosu”. Czyżbyśmy o niej zapomnieli? Nie, o tak dużym wydarzeniu zapomnieć nie można. Wprost przeciwnie robimy wszystko, aby sukces nasz stał się dostępnym daleko poza redakcją, aby mogła z niego korzystać nauka i propagan-

Jaś takie staropolskie przy słowie zaczynające się od słów: „Co kto woli...”. Nie, nie dokończy bo choć ludowe przy słowie nikogo dotknąć nie powinno, mogą znaleźć się urażeni. Domyślać się tu niczego nie trzeba, bo chodzi mi tylko o pierwsze słowa tego powiedzenia, które mają związek z naszym hasłem Ankiety: „Czytelniczy pomagają redagować swoją gazetę”. No tak, sens bowiem w tym, kto, co woli czytać. Pytanie nadzwyczaj ważne, bo różnica zdań jest ogromna.

Najpierw może coś o tym KTO czyta „Głos”. A więc około 48 proc. naszych Czytelników to poznaniacy, 35 proc. mieszkańcy wsi. Reszta przypada na miasteczka, miasta powiatowe i inne miejscowości poza województwem, 13 proc. stanowią robotnicy, 9 — rolnicy, około 15 proc. rzemieślnicy, 30 proc. inteligencja pracująca (w szerszym pojęciu), 5 proc. renciści i emeryci. Pozostali reprezentują najróżniejsze środowiska i zawody, których tu niepodobna wymienić. Odpowiadali działacze polityczni, nauczyciele, księża, uczniowie, naukowcy, dozorczy, muzycy, dojarze, artyści, zecerzy, dziennikarze, lotnicy, kompozytorzy, furmani, konstruktorzy, milicjanci, rzemieślnicy itp. Zróznicowanie obrazu pełny przekrój socjalny naszych Czytelników, co pozwala na prawie nieomylnie ustalenie, jak gazeta winna wyglądać, aby spełniała swoją rolę, aby była mile widziana i pożyteczna.

## Esperanto — korespondencyjnie

W październiku ubiegłego roku powstała w Warszawie pierwsza w Polsce studium esperantkie z uniwersyteckim programem filologicznym i lingwistycznym. Studium Esperantkie zostało zorganizowane jako sekcja Studium Filologicznego Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w PKiN w Warszawie.

Studia trwają 3 lata. Zajęcia odbywają się 2 razy w tygodniu w godzinach popołudniowych. Na II i III roku studiów wszystkie wykłady będą prowadzone tylko w języku esperanto.

W lutym studium uruchomi nowe grupy I i II semestru. Na I semestr przyjmowani są kandydaci zupełnie nie znający języka, na II sem. — absolwenci kursów języka esperanto (i inne osoby znające język). Zapisy przyjmuje sekretariat w PKiN.

Dla osób mieszkających poza Warszawą będzie uruchomione Studium Zaoczne językoznawstwa i Filologii Esperantkiej z tym samym programem wykładów.

ju i ze świata domaga się ok. 9 proc.; porad praktycznych i zawodowych ok. 8 proc. A więc, choć przytoczyliśmy tu tylko małą próbkę upodobania, tego „Kto, co woli” naszych Czytelników, nie trudno się zorientować jakie zadania stawia przed nami Ankieta. My oceniamy to tak: tylko duże wymagania stwarzają atmosferę dużego wysiłku i wysokiego poziomu pracy. Wymaganiom tym będziemy starali się sprostać.

Nie trzeba być znawcą spraw prasy czy propagandy w ogóle, socjologiem czy naukowcem innej pokrewnej dziedziny aby spostrzec, że tak bogaty materiał, którego tu mizerna część udało mi się przytoczyć, stanowi źródło też, ustaleń teorii czy twierdzeń nie tylko w stosunku do jednej gazety. Przy tak różnym przekroju ankietowców, rozległym obszarze badań oraz ilości zgromadzonego materiału wyniki ankiety nie są tylko naszą wewnętrzną sprawą. Powinny posłużyć jako przykład i zachęta do dalszych badań tego typu, a ponadto jako podstawa do reformy wielu dziedzin zagadnień prasowych. My, to wszystko co pozostaje w naszej mocy, postaramy się zrobić. Rzucone przez nas hasło: „Czytelniczy pomagają redagować swoją gazetę” nie zawisnie w próżni.

### Zbigniew MIKA

PS. Ta publikacja nie jest ostatnią na ten temat. Dalsze bowiem opracowania wyników Ankiety są w toku.

## Vademecum — Kalendarz Robotniczy 1959

O Kalendarzu Robotniczym na rok 1959 można powiedzieć doprawdy bardzo wiele. Wystarczyłoby wymienić tylko tytuły wszystkich pozycji kalendarza, aby zapisać co najmniej trzy kartki maszynopisu.

Tak więc, niezależnie od kalendarium, przynależącego zarazem indeks rocznic, wskazania dotyczącego wypoczynku, higieny i elegancji, wychowania, a także myśli wybrane i dowcipy rysunkowe — znajdujemy w kalendarzu publicystykę, której poziom gwarantują znane z prasy i nie tylko z prasy nazwiska.

Jest dział „40 lat temu”, w którym pt. „Nie rzucim ziemi skąd nasz ród” pisze się o Powstaniach Wielkopolskim i Śląskim, a także o 40 rocznicy rewolucji w Niemczech i na Węgrzech. Jest rozdział poświęcony tragicznemu Wrześniowi (20-lecie), walce Polaków na frontach II wojny światowej, pierwszemu parlamentowi Polski Ludowej, a także powstaniu warszawskiemu.

Jest wiele cennych i interesujących artykułów i informacji, które w sumie składają się na to, że Kalendarz Robotniczy na 1959 rok staje się niezbędnym vademecum dla każdego. 413 stron, 90 zdjęć, atrakcyjna, choć może nieco nieprzejrzysta, oprawa graficzna, przystępna cena — 9 zł zachęcają do nabycia tego pożytecznego tomiiku.

WAWEL  
OCZEKUJ NA POWRÓT SKARBÓW NARODOWYCH  
Na zdjęciu: Fragment tzw. Sali Jadwigi i Jagiełły, gdzie jak twierdzi profesor Szablowski wystawiony zostanie „Szczerbiec”.

## Krajowa produkcja poszukiwanych leków



Krakowskie Zakłady Farmaceutyczne produkują 48 różnych preparatów, 21 dalszych znajduje się w przygotowaniu produkcyjnym. Jednym z ważniejszych jest witamina „C”, której produkcja wynosi obecnie 50 ton rocznie (planuje się ją podwyższyć z uwagi na duże zapotrzebowanie do 75 ton.)

Z bardziej znanych preparatów produkuje się również witaminę „B 6” Chlormycetynę, Oxytetracyclinę i kwas glukonowy.

Na zdjęciu: Magazynier Józef Bawalski przygotowuje do wysyłki partię witaminy „B” i „C”.

CAF-fot. Grzęda

## Z sali sądowej

## Mordercy

## ...z przypadku

Przed Sądem Wojewódzkim rozpoczął się proces przeciw Zenonowi Wojciechowskiemu. Odpowiada on wraz z Władysławem Bodalskim z art. 226 par. 1 za zamordowanie w dniu 12 sierpnia 1958 r. w celach rabunkowych znajomej Wojciechowskiego, mieszkanki wsi Kuchary Kościelne — Cecylii Zerkowskiej.

Oskarżeni poznali się, jak wynika z ich wyjaśnień w śledztwie i na rozprawie, w marcu 1958 r. w czasie odsiadywania wyroków w gołeniewskim więzieniu. Po zwolnieniu Bodalskiego w maju i Wojciechowskiego w czerwcu utrzymywali z sobą stały kontakt, co przejawiało się m. in. w pisanii listów i rzekomo przypadkowych spotkaniach, jak usiłował za sugerować Sądowi zeznający wczoraj Wojciechowski. Mimo wykrętnych odpowiedzi (cały czas zwał winę na swego współnika) Wojciechowski pod ostrzałem pytań sędziego opisał obszernie jak powstał pomysł zbrodni.

Krytycznego dnia Wojciechowski z Bodalskim udali się rzekomo do Kalisza i po dłuższych perypetiach trafili w końcu do Koni, gdzie im miało zabraknąć pieniędzy na dalszą podróż. Wyrosły pieszko, licząc podobno na... autostop. Po drodze wstąpili do zagrody znanych Wojciechowskiego — Zerkowskich. Korzystając z nieobecności gospodarza (żniwa) dokonali tam bestialskiego mordu na Cecylii Zerkowskiej, zadając jej kilka uderzeń stalową rurką, a następnie ofiarę swoją wrzucili do piwnicy. Po zatarciu śladów obrabowali mieszkanie, zabierając 800 zł i przedmioty wartości 3,6 tys. zł. Zostali ujęci w 56 godzin po dokonaniu zbrodni.

Rozprawa trwa.

(emp)

## Na kulig

## do Chodzieży?

Jak wiadomo okolice Chodzieży — to jeden z naszych wielkopolskich terenów narciarskich, niezbyt jednak do tej pory wykorzystany z uwagi na brak turystycznych miejsc noclegowych. Z dużą przyjemnością pragniemy poinformować wszystkich zainteresowanych, iż staraniem chodzieńskiego oddziału PTT-K uruchomiono niedawno stację turystyczną przy PGR-Nietuszkowo, która pomieścić może nawet 100 turystów. Dotychczas z usług tego punktu skorzystało już dwie zbiorowe wycieczki (po 25 osób) urządzając kuligi saneczkowe.

Drugi podobny punkt otwarty ma być w najbliższych dniach przy chodziejskim Powiatowym Domu Kultury.

(w. ch.)

## Jednym strzałem ubił dwa dziki

11 stycznia br. Koło Łowickie nr 156 w Nowym Mieście n/W (pow. Jarocin) urządziło polowanie na dziki w leśnictwie Murzynówko. Na polowaniu tym wydarzył się rzadko spotykany przypadek. Oto jeden z myśliwych, stojąc na wyznaczonym stanowisku strzelał do dzika, który padł. Wacław Borkiewicz po doświadczeniu z dumą się. Okazało się bowiem, że zamiast jednego dzika, do którego strzelał, zabił dwa. Dziki miały przestrelone głowy niemal w tych samych miejscach. Myśliwi twierdzą, że podobny wypadek, przy grubej zwierzynie zdarza się raz na kilkadziesiąt lat.

FR. KLUCZYŃSKI

## Polska a Światowy Ruch Pokoju

W roku bieżącym mija 10 lat od chwili powstania masowego ruchu pokoju, który w ciągu tego okresu zdołał ogarnąć niemal cały świat. Światowa Rada Pokoju czyni szerokie przygotowania do należytego uczczenia tej rocznicy.

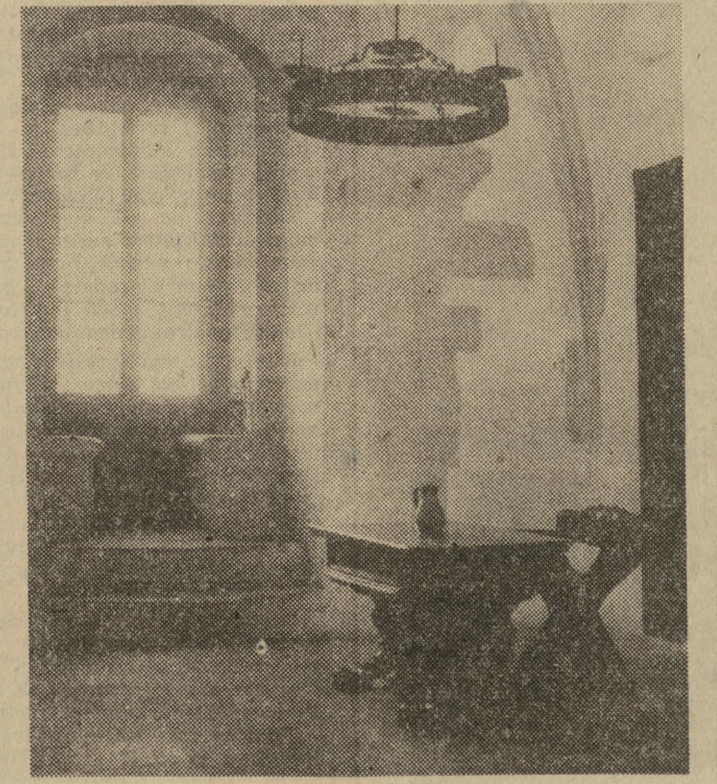
Eugenia Cotton, przewodnicząca Światowej Federacji Komitetów Demokratycznych i wiceprzewodnicząca Światowej Rady Pokoju, w artykule poświęconym sprawie 10-lecia podkreśla szczególną rolę Polski w powstaniu wielkiego międzynarodowego ruchu pokoju. Przypomina ona, że I Światowy Kongres Pokoju, który odbył się w Paryżu, narodził się właśnie w Polsce, we Wrocławiu w roku 1948. Wtedy to inicjatywy polskich intelektualistów odbył się w Wrocławiu pamiętny Kongres Intelektualistów poświęcony sprawie pokoju, który zgromadził ponad 500 wybitnych uczonych, pisarzy, artystów i działaczy społecznych 40 krajów świata. Kongres ten był pierwszym po wojnie zgromadzeniem, na którym ludzie kultury, sztuki i nauki wypowiedzieli stanowczy protest przeciwko wykorzystywaniu nauki i sztuki dla celów wojny i podżegania do niej.

Jeśli dziś protestują przeciwko wojnie i wypowiadają się za pokojem takie osobistości, jak Albert Schweitzer, laureat nagrody Nobla, czy 2000 uczonych amerykańskich, czy też duża grupa uczonych europejskich z Bertrandem Russell'em na czele — jest to kontynuacją dzieła zapoczątkowanego na Kongresie Wrocławskim. Tam autorzy idei intelektualne świata uznały pokój za konieczny warunek dalszego rozwoju cywilizacji, tam powstało Międzynarodowe Biuro Łączności Intelektualistów w sprawie pokoju, które następnie współdziałało w zwołaniu i zorganizowaniu I Światowego Kongresu Pokoju, który, jak wiadomo, odbył się jednocześnie w Paryżu i Pradze.

Niewątpliwie, wielka rola Polski w powołaniu do życia światowego ruchu pokoju jest słuszną dumą naszego narodu, ale zarazem nakłada na nas obowiązek poczynienia szerokiego przygotowania do obchodów tego 10-lecia w Polsce. Obchody te będą też okazją do dalszego rozszerzania naszego ruchu, do wciągnięcia doń tych środowisk, które dotychczas mało się angażowały w tej pożytecznej i pilnej działalności społecznej, do wzmocnienia naszych kontaktów zagranicznych.

Z szczegółów przygotowań do obchodów wiadomo już z akcji mianowania ulic imieniem wielkiego obywatela wielce zasłużonego przewodniczącego Światowej Rady Pokoju, Fryderyka Joliot-Curie, o przygotowaniu przez pocztę polską serii znaczków poświęconych 10-leciu. Możliwe też, że zorganizowane zostaną pociągi przyjaźni aktywistów polskiego ruchu pokoju, które odwiedzać będą inne kraje.

G. B.



# Doścignąć i prześcignąć

Gdy mówimy o rywalizacji ekonomicznej dwóch czołowych potęg — ZSRR i USA, uciekamy się zawsze w celach porównawczych do mierników produkcji, wyrażanych tonami stali, ropy naftowej, kilowatami energii elektrycznej, czy metrami tkanin. Zapominamy przy tym zwykle, że jest to jedna strona zagadnienia, że o wyniku tej rywalizacji zdecydować nie tylko to, metry czy procenty wzrostu, ale również — a może w głównej mierze — organizacja pracy, technika zarządzania, umiejętność mobilizacji i kierowania materiałem ludzkim na właściwy odcinek, a wreszcie społeczna świadomość wytwórców wszelkich dóbr, które mają im samym służyć.

Oczywiście najbardziej uchwytne są wskaźniki produkcyjne i nimi też głównie będziemy się zajmować, porównując obecną produkcję ZSRR i USA w podstawowych gałęziach produkcji. Zadanie to mamy o tyle uproszczone, że ludność ZSRR jest tylko o 1/6 liczniejsza od USA, zatem cyfry produkcji globalnej w obydwu krajach dają w przybliżeniu podobne wyniki w przebiegu na głowę ludności.

W roku ubiegłym Związek Radziecki wyprodukował ok. 55 milionów ton stali\*, 113 milionów ton ropy naftowej, ok. 500 milionów ton węgla, 233 mld. kWh energii elektrycznej.

Stany Zjednoczone maksy-

\* Dane porównawcze — Dymitr Sokolow — „Współzawodnictwo — nowy etap” — „Świat i Polska” r. 1958 nr 47 — 48.

## 144 statki ze Stoczni Gdynskiej

Stocznia Gdynska w latach najbliższych znacznie zwiększy produkcję. W latach 1959—65 zbudowanych tam zostanie ok. 144 statków handlowych, rybackich i pomocniczych. W stoczni tej zbudowany zostanie suchy dok, umożliwiający produkcję statków o nośności do 20 tys. DWT. Wykonanie tej największej inwestycji przemysłu okrętowego umożliwi 5-krotny wzrost produkcji stoczni w najbliższych siedmiu latach.

Temu, nie notowanemu w innych stoczniach, zwiększeniu produkcji towarzyszyć będzie znaczne rozszerzenie typów budowanych statków i zwiększenie ich tonażu. Już w br. stocznia im. Komuny Paryskiej zbuduje 2. dalsze prototypowe jednostki: drobnicowiec o nośności 950 DWT dla PZM oraz chłodnicowiec 1.650 DWT dla PLO. (PAP)

## BUDOWA „DOMU CHŁOPA” W WARSZAWIE

Na budowie „Domu Chłopa” w Warszawie prace postępują szybko naprzód. Obecnie trwa montaż żelaznych konstrukcji pięter.

Komitet Budowy „Domu Chłopa” zebrał dotychczas około 10 mln. zł na ten cel. Obecnie wznowiono na terenie całego kraju akcję gromadzenia dalszych funduszy społecznych.

CAF-fot. Szyperko

malny poziom produkcji osiągnięty pod koniec 1956 r. Od tego czasu produkcja przemysłowa USA (podobnie jak i wielu innych krajów kapitalistycznych) nie tylko nie posunęła się naprzód, lecz zmalała. W 1956 r. USA wyprodukowały: 104 mln. ton stali, 354 mln. ton ropy naftowej, 479 mln. ton węgla, 684 mld. kWh energii elektrycznej.

Jak widzimy przewaga Stanów Zjednoczonych jest z wyjątkiem węgla — olbrzymia. Ale zaznaczyliśmy już, że od r. 1956 produkcja w USA nie tylko nie wzrasta, ale nawet się cofa, zwłaszcza w ostatnim roku.

Jeśli teraz przyjrzymy się założeniom radzieckiego planu 7-letniego na lata 1959—65 zobaczymy, że ta rozpiętość ogromnie zmaleje. Za 7 lat w ZSRR będzie się już produkować 86—91 mln. ton stali, 230—240 mln. ton ropy naftowej, ok. 600 mln. ton węgla, 500—520 mld. kWh energii elektrycznej.

Jest to, jak widzimy, wzrost olbrzymi, chociaż ciągle jeszcze brakuje kilkanaście lub dwadzieścia kilka procent do poziomu produkcji USA z r. 1956. Ale wystarczy porównać tę różnicę z sytuacją sprzed lat trzydziestu, gdy przewaga USA była dziesięciokrotna, lub nawet z okresem sprzed siedmiu lat, gdy przewaga ta była blisko trzykrotna, aby zrozumieć, że zbliżamy się do końca pewnej epoki, w której zdecydowaną przewagę kapitalizmowi dawał nierówny punkt startu — najbogatszy, od z górą stu lat uprzemysłowiony kraj przeciwko spado-

biercom najuboższego z wielkich państw kapitalistycznych — carskiej Rosji. Niewiele już lat dzieli nas od początku nowej epoki — w której z równego punktu startowego ZSRR i USA będą rywalizowały w dalszym rozwoju produkcji. Dotychczasowy rozwój wydarzeń nie zostawia wątpliwości co do wyników tej rywalizacji.

No dobrze — powie niejeden — przypuścimy, że Związek Radziecki dogoni Stany Zjednoczone w produkcji podstawowych artykułów przemysłowych, ale z pewnością nie dokona tego w dziedzinie stopy życiowej najszerzych mas. Tymczasem przeświadczenie to jest z gruntu fałszywe. W kraju tak rozwiniętym gospodarczo, jak ZSRR, o wiele łatwiej jest dogonić USA pod względem spożycia większości towarów konsumpcyjnych niż właśnie żelaza i stali.

Oto plan 7-letni określa, że do roku 1965 ZSRR osiągnie poziom USA w produkcji materiałów włókienniczych i obuwiu. Do roku 1965 ZSRR osiągnie w przybliżeniu amerykański poziom spożycia żywności, zbliżając się do poziomu USA nawet w takich artykułach jak mięso, cukier itd. Przewidywany wzrost produkcji towarów konsumpcyjnych sięga — za łączności od produktu — od kilkudziesięciu do stu kilkudziesięciu procent!

Trudno wreszcie nie zwrócić uwagi na fantastyczne wzrosty sumy przewidziane w 7-letnim na dalszy rozwój rolnictwa i budownictwa mieszkaniowego, a więc tych dziedzin, które w sposób bezpośredni wpływają na warunki bytowe ludności. Samo rolnictwo pochłonie ok. 500 mld. rubli! Tak wysoki udział rolnictwa w planach inwestycyjnych ZSRR (ok. 2 tryliony rubli) nie było od początku intensywnego uprzemysłowienia; nigdy też — dodajmy — produkcja rolna nie rosła tak szybko jak obecnie.

Na budowę mieszkań i urządzeń komunalnych przeznaczają się 375—380 mld. rubli, a na przemysł materiałów budowlanych 110 mld. rubli.

Dodajmy do tego, że w ślad za masowym ulepszeniem wyposażenia technicznego i wprowadzania automatyzacji, zamierza się przechrodzić stopniowo w przemyśle na 30—36 godzinny tydzień pracy.

Nie można wprost przecenić olbrzymiego wpływu, jaki realizacja tych gigantycznych założeń wywrze na świadomości mas pracujących całego świata. Wówczas już nie względy społeczne i ustrojowe, lecz rozmiary produkcji, wysoka jej organizacja i — co najważniejsze — postępujący w ślad za nią dobrobyt najszerzych mas, decydować będą o wyższości socjalizmu nad kapitalizmem.

F. BIŁOS

## Odpowiedzi PRAWNIKA

X. Y., Poznań. Zgodnie z przepisem § 35, ust. 1 i 2 rozporządzenia Rady Ministrów z 28. 12. 1958 r. w sprawie szczegółowego określenia przedmiotów opłaty skarbowej (Dz. U. nr 1 poz. 3) rachunki wystawiane przez osoby fizyczne wzgl. podmioty gospodarki nieuspołecznionej podlegają opłacie skarbowej w kwocie 0,2 proc. wartości rachunku o ile przekraczają kwotę 100 zł również wówczas, gdy wystawiane są dla podmiotów gospodarki uspołecznionej.

Stacy Czytelnik Ch. A. — Na podstawie przepisu § 2, ust. 1 pkt. 3 rozporządzenia Rady Ministrów z 6. 5. 1958 r. w sprawie zawieszania prawa do renty oraz zasad wypłacania inwalidzkiej renty wyrównawczej (Dz. U. nr 28, poz. 111) osobom będącym właścicielami, posiadaczami wzgl. użytkownikami gospodarstw rolnych o rocznym przychodzie szacunkowym ustalonym dla wymiaru podatku gruntowego na kwotę zł 6.000,— i więcej zawieszają się prawo do renty na czas uzyskiwania tych dochodów z gospodarstwa.

Oto plan 7-letni określa, że do roku 1965 ZSRR osiągnie poziom USA w produkcji materiałów włókienniczych i obuwiu. Do roku 1965 ZSRR osiągnie w przybliżeniu amerykański poziom spożycia żywności, zbliżając się do poziomu USA nawet w takich artykułach jak mięso, cukier itd. Przewidywany wzrost produkcji towarów konsumpcyjnych sięga — za łączności od produktu — od kilkudziesięciu do stu kilkudziesięciu procent!

„A kys! kys! kys!” Otrzymałem w związku z nim kilka listów. W redakcji odbyła się rozmowa Redaktora Naczelnego z sekretarzem Komisji Środowiskowej Powstańców Wielkopolskich ZBoWiD w Poznaniu.

Koledzy redakcyjni orzekli: „A widzisz! Ten felieton był napisany zbyt dwuznacznie.”

A poza tym jest mi bardzo przykro, że — jak wynika z uzyskanych przez Redakcję informacji — felieton został inaczej zrozumiany, niż to było w moich intencjach.

Dlatego tym razem piszę najzupełniej serio, bez jakichkolwiek niedomówień. I z góry powiadam, że rezygnuję z „głuchego telefonu”.

Nigdy sobie nie wyobrażałem, by ktoś mógł potraktować serio proponowanie 500-złotowemu renciście, mającemu w dodatku na utrzymaniu rodzinę, korzystanie na własny koszt z usług Hoteli Miejskich i lokali gastronomicznych kategorii „S”.

Nigdy nie wyobrażałem sobie, by ktokolwiek mógł na serio potraktować zwrot, mówiący o dwu nieprzemyślanych decyzjach — jednej w 1918 roku (udział w Powstaniu) i drugiej w 1958 (udział w 40-leciu Powstania), ponieważ zwrot ten był użyty w ścisłym związku z poprzedzającymi go zdaniem, a więc miał na celu podkreślenie, że nie wolno nie doceniać zasług ludzi, którzy w sposób zdecydowany stanęli do ciężkiej powstańczej walki.

Nigdy także nie wyobrażałem sobie, by można było przyjąć za dobrą monetę stwierdzenie, iż szczeciński ZBoWiD czyni słusznie, nie zwracając ob. K. ze Stargardu Szczecińskiego kosztów podróży.

Tymczasem autorytatywnie wyjaśniono Redakcji, iż ob. K. przybył na uroczystości



Na zdjęciu: Tadrusz Gochna (Herod) i Maria Deskur (Smierć). Fot. Jeśmontowicz

## Z teatru

## Gnieźnieńska „Pastorałka”

Na przełomie lat 1953 i 1959 gnieźnieński Teatr im. Aleksandra Fredry przygotował premierę „Pastorałki” Leona Schillera w reżyserii Teresy ZUKOWSKIEJ i opiewie scenicznego Krystyna ZACHWATOWICZA.

Schillerowskie widowisko ludowe powstało w kręgu ambitnego planu rekonstrukcji dawnego zabytkowego teatru. „Pastorałka”, sądząc po myśli autora, nie stanowi jednak celu tej pracy, a jedynie jedno z jej ogniw, wiodących do „nowego teatru polskiego”. W dobie do rzeczywiście celu, jakim w założeniu Schillera były inscenizacje wielkiego repertuaru ludowego, trzeba było przejść etap rozwoju historyczno-kulturowego, szukając w nim nie tylko wszystkich kolejnych wyznaczników „teatru polskiego”, lecz również rozprawiając się po drodze z pseudopolską i pseudorealistyczną minodorią całych polaci naszego teatralnej tradycji.

W centrum wspomnianej drogi do „nowego polskiego teatru” znalazło się niepoślednie miejsce „Pastorałki”, widowiska religijnego w istocie, lecz o tyle potężnego w cyklu — o ile dokonywał w nim Schiller eksperymentu przedstawienia aktora i o ile o zwierciadłał się w nim twórcy przekształcający wpływ ludu — kształt wierzeń i tradycji religijnych. Sam Schiller pisze o akcie w „Pastorałce”: „...a w nim nie chodzi wcale o uduchawianie Marii, Józefa lub Aniołów, lecz to, jak się te postacie w wyobraźni ludowej zatamują, jak wyjdą z przepuszczonego przez pryzmaty epoki minionej. Z tego wynika, że odtwarzając rolę „świąte”, należy wprawdzie z całą szorstością oddawać ich przeżycia i doświadczenia, ale zarazem pewnych momentach trzeba oderwać się od tych osób i spojrzeć niejaką karnością, tłumacząc sens głębszy ich losu, ich smutków i radości”, — dając tym samym dowód na potrzebę stopniowania tych dwóch elementów w teatrze.

Reasumując — „Pastorałkę” mogłaby zachować kształt dosłowny, wierny literze tekstu, jedną w ramach jakiegos cyklu inscenizacyjnego. Tymczasem od paru lat gra się ją osobno, jako utwór samodzielną i samoistną, już nie Schillera i, powiedzielibyśmy, jako nawet wbrew Schillerowi. Związkiem widocznym to jest w szczególności inscenizacja, gdzie cetera gęściej nakładają się niej atmosferą tajemniczości i ciemności — w miejsce ludowej baszności, fantazji i moralizatorstwa.

W Gnieźnie reżyserka starała się przełamać tę niedobrą tradycję, ale rzecz nie w całości się udało. Przedstawienie zbyt rzadko bywało widzianym ludowym i zbyt mało malarskim prymitywem, wiele częściej zaś misteryjnym i bożensteinem. Jednak na plus trzeba zaliczyć choćby i nieudaną próbę, zwłaszcza, jeśli świadczą o sceny tak świetnie zrobione, o dialogi Rycyzwota (znakomity Włodzisław PANASIEWICZ) i Zyg (bardzo dobry Bohdan GIERŚCZAK) nad koź, czy też sceny Herodem, zagrana w konwencji prymitywnie-groteskowej błazny. Tutaj błysnęli trafnym zwróceniem charakteru widowiska Tadeusz GOCHNA (Herod), Maria DESKUR (Smierć), Helena DRZWIĘCKA (Herodowa) i Krystyna NIEMCZYK (Diabeł). Na niezadowolonym pograniczu utknęły sceny wędrowni Józefa i Marii. Tutaj znowu dobra scena Krystyny RUTKOWSKIEJ w roli Chłopa oraz scena w raju. Reszta przedstawienia moim, niestety zdaniem, ale odtobiona szeregiem tych ujęć aktorskich (Janina JAKOWSKA — Ewa, Tadeusz GOCHNA — Prologus, Jerzy GŁĘBOŃSKI — Maciebrzech). Zresztą trudno tu wymieniać wszystkich wykonawców z dwudziestokilkoosobowej obsady sztuki.

Całe widowisko — jeśli pominiemy spory inscenizacyjny — było dobre i ujmujące. Scenografia nadała nawiązywała do szopkowej tradycji sceny trójdzielnej. Choreografia oprawała całość — Krystyna NIEMCZYK.

Michał MISIORNY

Całe widowisko — jeśli pominiemy spory inscenizacyjny — było dobre i ujmujące. Scenografia nadała nawiązywała do szopkowej tradycji sceny trójdzielnej. Choreografia oprawała całość — Krystyna NIEMCZYK.

## Międzynarodowa wystawa filatelistyczna portów bałtyckich

W sierpniu br. w Sopocie zostanie zorganizowana I Międzynarodowa Wystawa Filatelistyczna portów Bałtyckich. W wystawie uczestniczyć będą filatelisci ZSRR, Finlandii, Norwegii, Szwecji, Danii, NRD i Polski. Powstały podgdańskim oddziale Polskiego Związku Filatelistycznego Komitet organizacyjny wystawy otrzymał już pierwsze zgłoszenie z Hamburga.

W okresie trwania wystawy wydane zostaną specjalne biuletynowe wydawnictwa: biuletyn filatelistyczny, nalepki w językach oraz okolicznościowe datownik. Przewidywany jest przyjazd na wystawę licznych zagranicznych turystów.

(PAP)

## Studenckie wojaże

Choć zima jeszcze w pełni, studenci już przygotowują się do wakacyjnych wycieczek za granicę. Rada Naczelna ZSP zakończyła finalizowanie umów o wymianie bezdewizowej na rok 1959.

Zagraniczna turystyka studencka rozwija się w dwu podstawowych kierunkach: do europejskich krajów socjalistycznych i do krajów Europy Zachodniej. Dalsze podróże poza kontynent pozostają na razie w sferze marzeń.

Podstawową formą wyjazdów jest tzw. wymiana bezdewizowa i studenckie obozy pracy, bardzo popularne w krajach zachodnich; wśród młodzieży polskiej zdobyły duży powodzenie szczególnie wyjazdy do Francji na winobranie. W minionym roku studenckie wojaże na Zachód obejmowały takie kraje jak: Francję, Anglię, NRF, Włochy, Belgię (Expo-58), Austrię, Szwajcarię, Holandię, Szwecję, Finlandię i Danię. Przyszłe wakacje letnie zapowiadają się pod tym względem również atrakcyjnie i interesująco.

Na szerszą skalę niż dotychczas będzie się rozwijać wymiana studentów między krajami socjalistycznymi. W ubiegłym roku do krajów socjalistycznych wyjechało 2000 studentów. Najwięcej osób odwiedziło Czechosłowację, następnie w kolejności Jugosławię, NRD, ZSRR, Bułgarię i Rumunię. W br. do krajów tych wyjadzie ponad 3000 studentów, a więc o tysiąc więcej niż poprzednio.

Jednocześnie, obok wyjazdów należy zanotować stały wzrost przyjazdów turystów zagranicznych do Polski. W 1958 r. odwiedziło Polskę 2148

## W tym roku pierwsze mikrotraktory

Przemysł maszyn rolniczych intensywnie przygotowuje się do opanowania produkcji nowych typów maszyn i narzędzi, mających zastosowanie zwłaszcza w indywidualnych gospodarstwach rolnych. Po wielu zapowiedziach rozpoczęta zostanie w tym roku seryjna produkcja traktorów o mocy 25 koni mechanicznych. Dostawy tych traktorów dla całego rolnictwa wyniosą 5.000 sztuk, z czego połowa przeznaczona zostanie do sprzedaży rynkowej. Równocześnie przemysł wypuści w bież. roku próbną serię małych traktorów jednoosiowych z silnikiem wysoko prężnym o mocy 8 koni mechanicznych.

(k. rzem.)

## Zupełnie serio

jubileuszowe na własną rękę, a więc nie mógł posiadać delegacji ze Szczecina. Natomiast ob. K. napisał w swym liście doświadczenie (powtarzam raz jeszcze):

„...w sekretariacie ZBoWiD odstemplowano mi delegację...”

Tak więc w oparciu o list i bez znajomości faktycznego stanu rzeczy usprawiedliwiona była moja myśl wystąpienia w obronie b. Powstańca, który (odczytajmy teraz właściwie owo denerwujące moich

Szanownych Korespondentów zdanie) walczył w szeregach powstańczych w 1918 roku, miał prawo brać udział w uroczystościach 40-lecia tego państwowego i wielkiego Czynu.

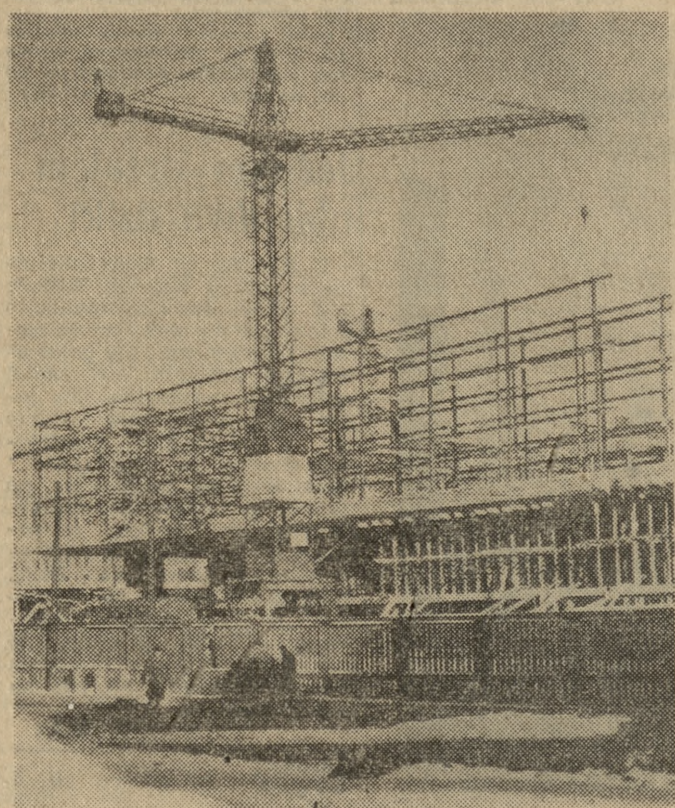
Tylko, że obrona ta została przeprowadzona metodą — znaną między innymi z matematyki — reductio ad absurdum. I to spowodowało, że zrozumiano mnie akurat na odwrót!

Powtarzam: wyłączam „głuchy telefon”. Przekreśliam tę nazwę raz na zawsze. Bo mają rację ci wszyscy, którzy twierdzą, że felieton musi mieć jednoznaczny wymowę, mimo stosowania w nim nawet wielu dwuznaczników.

Nie wiem, czy rezultatem całej tej sprawy będzie zwroć ob. K. — bez względu na to, czy był zaproszony na uroczystości, czy też nie — kosztów podróży. A że ob. K. postąpił niewłaściwie, nie porozumiewając się przed wyjazdem do Poznania ze swoją Komisją Środowiskową w Szczecinie — to już (jak powiada Kipling, a za nim powtarzają wszyscy felietoniści) — zupełnie inna sprawa.

PHI

P. S. Pragnę na tym miejscu dodać — jak najbardziej szczerze — że w wielu punktach najbardziej się zgadzam z moimi Korespondentami, co powyżej wyjaśniłem.



## Pracownicy poszukiwani

Inżyniera magistra mechanika z gruntowną długi letnią praktyką, praktyką techniki sanitarnej, c.o. i wentylacji, znajomością robót budowlanych, poczuć odpowiedzialności, inicjatywą, zmysłem organizacyjnym poszukuje zaraz **Dyrekcja Uzdrożiska Inowrocław**. Warunki do omówienia. Ewentualnie mieszkanie. Zgłoszenia początkowo tylko pisemne z życiorysem, dokładnym odpisem świadectw, referencjami, adresować do Działu Planowania i Zatrudnienia, ul. Solankowa 36. K287

Państwowe Gospodarstwo Rolne Czarnuska, poczta Sośnica, pow. Pleszew, woj. Poznań, przyjmie 2 rodziny z posiłką co najmniej dwóch osób do pracy w produkcji roślinnej. K392

Dyrekcja Technikum Mechanicznego w Świebodzinie Wlkp., ul. Okrężna 4 zatrudni wysoko kwalifikowanego nauczyciela W. F. i wychowawcę internatu. K393

Starszego technika normowania i inżyniera-mechanika z długoletnią praktyką, obeznanego z maszynami budowlanymi, na stanowisko inspektora — zatrudni zaraz **Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych**, Poznań 1, Wilezak. Praca na miejscu z częstymi wyjazdami w teren. Wynagrodzenie według UZP w budownictwie z dnia 15. III. 1958 r. Zgłoszenia z życiorysem należy kierować pod wyżej wskazanym adresem do Działu Zatrudnienia. K404

Kierownika gospodarstwa i zootechnika zaangażuje zakład naukowo-doświadczalny koło Poznania. Reflektuje się tylko na poważne siły z wyższym wykształceniem i długoletnią praktyką rolniczą. Oferty składać do Biura Ogłoszeń, Poznań, ul. Świerczewskiego 3 dla K406.

Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych w Poznaniu, ul. Krauthofera 18 przyjmie zaraz 1 doświadczonego inżyniera lub technika drogowego na kierownika budowy drogi oraz 4 doświadczonych majstrów drogowych. Wynagrodzenie do uzgodnienia w zależności od kwalifikacji i doświadczenia. K417

Starszych inżynierów, inżynierów, st. techników, techników majstrów, techników normowania, techników mechaników wzgl. inżynierów mechanicznych, laborantów, księgowych materiałowych i finansowych, likwidatorów, ekonomistów do spraw zaopatrzenia i spraw bytowych, ekonomistów do spraw zatrudnienia, starszych magazynierów — zatrudni zaraz **Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Poznaniu**, ul. Wilezak. Praca w woj. wrocławskim (Sulików, Krzewina), poznańskim (Konin, Pątnów) i katowickim (Zabrze, Cieszyń, Chorzów, Dąbrowa Górnicza). Wynagrodzenie według UZP w budownictwie z dnia 15. III. 1958 r. Dodatek za rozłąkę przy zachowaniu wymogów UZP zapewniony. Zgłoszenia z życiorysem kierować pod wyżej wskazanym adresem do Działu Zatrudnienia. K421

Kierownika gospodarstwa przyjmie Zakład Doświadczalny Instytutu Mechanizacji i Elektryfikacji Rolnictwa Poznań-Strzeszyn. Wymagane wyższe ewentl. średnie wykształcenie i wieloletnia praktyka na stanowisku kierownika gospodarstwa. K382

Inżynierów z wieloletnią praktyką do pracy w organizowanym w Poznaniu branżowym ośrodku normowania pracy **Przemysłu Metalowego** zaraz poszukuje się i to ze specjalnością w zakresie robót spawalniczych, odlewniczych i malarskich oraz obróbki plastycznej, cieplnej, wiołowej i drewna. Wynagrodzenie według specjalnego taryfikatora. Zgłoszenia wraz z życiorysem i przebiegiem pracy zawodowej należy kierować do Biura Ogłoszeń pod nr K436.

Magazyniera z kwalifikacjami przyjmą od 1 lutego br. **RSP Robót Stolarskich, Poznań, Chłonna 4**. Zgłoszenia wraz z zaświadczeniami kierować pod w. w. adresem. K452

Państwowe Gospodarstwo Rolne w województwie poznańskim przyjmie dwóch traktorzystów samotnych. Zgłoszenia prosimy kierować do Biura Ogłoszeń, Poznań, Świerczewskiego 3 dla K468.

Przyjmujemy do pracy 2 sprzedawców (do Sklepu Wzorowego) z znajomością branży chemicznej oraz pracowników fizycznych do transportu i magazynów (warunek: ukończone lat 18). Zgłoszenia osobiste z życiorysem w **Woj. Hurtowni Wyrobów Przemysłu Chemicznego, Poznań, Stary Rynek 37/88, pokój 40**. K467

## Spółdzielnia Pracy

### „KRAWIEC”

POZNAŃ, Stary Rynek 95/96

## PROSI

### P. T. Klientów

o odebranie zleconych ubiorów wykonanych w Punktach Usługowych w terminie do dnia **28 LUTEGO 1959 r.**

Po upływie wymienionego terminu nie odebrana garderoba zostanie sprzedana, celem pokrycia kosztów Spółdzielni. K309

DYREKCJA S. K. PÉPOWO  
pow. Gostyń, woj. Poznańskie  
ogłasza

## DLA ROLNIKÓW PRZETARG

w dniu 6. II. 1959 r., o godz. 10 w ujeżdżalni krytej gospodarstwa Pópowo, na:

- 5 klaczy hodowlanych
- 1 „ ur. 1956 r.
- 1 „ ur. 1957 r.
- 1 wałach ur. 1957 r.
- 2 klaczkę ur. 1958 r.
- 2 ogierki ur. 1958 r.

W punkcie a) pierwszeństwo kupna mają członkowie Pozn. Zw. Hodowców Konii, którzy wykazali się zaświadczeniem stwierdzającym przynależność do Związku. K471

### Praca

Ogrodnik, kwiaciarnia, waz-  
rzućnik, samotny, potrzeb-  
ny. Gdynia, Śląska 92, o-  
grodniczo. K444

Pomoc domowa samodziel-  
na z gotowaniem do 3-oso-  
bowej rodziny pracującej  
na bardzo dobrych warun-  
kach przyjmie. Zgłoszenia  
w czasie od godz. 8-15  
tylko z referencjami. Po-  
znań, Czerwonej Armii 26  
m. 4. 5518g

Samotne kobiety i mę-  
czyźni do obsługi krow  
potrzebni na dobrych wa-  
runkach. Wojtkowiak, Po-  
znań, Stary Rynek 92 m.  
2. 5688g

Pracownika na fermę zwie-  
rząt futerkowych przy-  
jmie. Oferty Biuro Ogło-  
szeń, Świerczewskiego 3  
dla 5803g.

Potrzebuję człowieka do  
pracy na małe gospodar-  
stwo (najchętniej emery-  
ta). Warunki dobre. Po-  
znań, ul. Świerczewskiego  
127. 5817g

Pomoc domowa potrzebna.  
Poznań-Winogradi, ul. Sa-  
dowa 32. 5899g

Uczeń kołodziejski po-  
trzebnym. Poznań, Ostatnia  
23. 5915g

Uczeń piekarski potrzeb-  
ny zaraz. Piekarnia Feliks  
Domagała, Boruja Wieś,  
poczta Tuchorza, pow. Wo-  
lczyn. 2034p

Potrzebna od 1 lutego  
uczniwa kucharka do go-  
towania obiadów na 20  
osób. Zgłoszenia od godz.  
10-13. Poznań, Chelmoń-  
skiego 1 m. 7. 5922g

Fryzjerka dobra siła może  
się zgłosić. Adres wskaze  
Biuro Ogłoszeń, Świer-  
czewskiego 3 dla 5925g.

Pomoc domowa potrzebna  
na stałe. Limanowski,  
Poznań, Chopina 4. 5928g

Pomoc domowa do mal-  
żeństwa z 1 dzieckiem po-  
trzebna. Poznań, Rataj-  
czaka 40 m. 5. 5933g

Pomoc domowa potrzeb-  
na zaraz. Zgłoszenia: Po-  
znań, Mickiewicza 8, par-  
ter. 5963g

### Nauka

Student med. 5 roku udzie-  
la korepetycji z chemii,  
biologii i fizyki również  
poza domem. Poznań,  
Owsiana 14 m. 3. 5811g

### Kupno

Kupię silnik elektryczny  
380 V, 1,7-2,5 kW, 1400 o-  
brotów. Poznań, Dąbrow-  
skiego 62, Stanisław Polty-  
nowicz. 5093g

Lisy piesaki kupię. Oferty  
Biuro Ogłoszeń, Świer-  
czewskiego 3 dla 5826g.

Samochód „Warszawa” ku-  
pię. Oferty Biuro Ogło-  
szeń, Świerczewskiego 3  
dla 5891g.

Kupię 3 wozy trzcinny do  
krycia dachu. Sokółowski,  
Nowy Tomysł, Krótka 3.  
dla 5867g.

Kolezasty drut kupię. Po-  
znań, tel. 630-94. 5886g

### Sprzedaż

Ciętą białą klasę 1 po-  
leca: Hurtowa Sprzedaż  
Materiałów Budowl. M.  
Rzeczki, Bydgoszcz, ul.  
Em. Piłsudskiego 20. K8

Norki standard i topazy  
sprzedam. Poznań, Waw-  
rzyńska 33 m. 5. 29208g

Sprzedaż szczyzszarkę  
szewska do obuwiu. Po-  
znań, Dąbrowskiego 62,  
Stanisław Poltynowicz. 5092g

Okazja! Z powodu likwi-  
dacji sprzedam norki cie-  
mne platynowy standardy.  
Poznań-Lawica, Beskidz-  
ka 39 od toru wysięgowego  
w lewo. 5430g

Samochód „Moskwick” typ  
Opel-Kadet w stanie bar-  
dzo dobrym sprzedam. Ma-  
tecki, Kościeln, Mickiewi-  
cza 6, tel. 361. 5605g

Sprzedaż spiesznie aparat  
rentgenowski — diagno-  
styczny. Oferty Biuro  
Ogłoszeń, Świerczewskie-  
go 3 dla 5848g.

Sypialnię piękną (syka-  
mora) jak nowa korzyst-  
nie sprzedam. Władysław:  
Stolarnia, Poznań, Koper-  
nika 2. 5909g

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci, najdro-  
szej żony, mamy, teściowej i babci, sp.

## Rozalii Mieloch

zostanie odprawiona w dniu 26 stycznia, o go-  
dzinie 8 msza św. żałobna z wigilią w kościele  
parafialnym w Książu

o czym zawiadamia życzliwych pamięci Zmar-  
łej w smutku pograżona **RODZINA**  
Zawory. 5792g

### z Szefflerów

## Józefa Smół

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 25 bm., o go-  
dzinie 13 z kościoła parafialnego w Kiekrzu.

W głębokim smutku pograżona  
**DZIECI** 6149g

### z Szefflerów

## Ignacy Ptak

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 25 bm., o go-  
dzinie 14 z kaplicy cmentarnej na Winiarach.

W głębokim smutku pograżona  
**ŻONA, DZIECI I WNUKI**  
Poznań-Winiary, ul. Napoleńska 81. 6234g

## Unieważnia się

zaginiona pieczęć fir-  
mowa nagłówkowa pt.:  
Kaliskie Zakłady Ga-  
stronomiczne, Przedsię-  
biorstwo Państwowe,  
Kalisz, Pl. Boh. Stalin-  
gradu 19, tel. 18-82.  
K481

### Zguby

Dnia 20. I. 59 r. zgubiono  
teczkę skórzaną brązową  
z ważnymi papierami. U-  
czniwego znalazcę wy-  
nagrodzić dobrze. Poznań, ul.  
Traugutta 30 m. 7. 6075g

Zgubiono świadectwo doj-  
rzałości wydane przez Pań-  
stwowe Liceum Rolnicze  
II Stopnia w Szamotułach  
na nazwisko Mieczysław  
Zygula, Siedec, pow. Wo-  
lczyn. 2027p

Rękawiczkę męską pra-  
wą ręką żółtą zgubi-  
ono. Zwrot za wynagro-  
dzeniem. Adres wskaze  
Biuro Ogłoszeń, Świer-  
czewskiego 3 dla 6250g.

Zgubiono prawo jazdy  
kat. II nr 465/58 nr wkład-  
ki 056115 na nazwisko Mie-  
czysław Kosicki, Gniezno,  
Pl. Boh. Stalingradu 18 m.  
9. 2038p

P. Z. G. — „KAWIARNIA”  
POZNAŃ, ulica Wielka 19

KUPIA na terenie miasta Poznania

## wytwórnię wód gazowych

z całkowitym urządzeniem do produkcji.

Oferty ze szczegółowym podaniem urządzeń  
i ceną należy składać w dyrekcji Przedsiębior-  
stwa, Poznań, ul. Wielka 19 do dnia 30 stycznia  
1959 r. K487

## UGŁOSZENIA DROBNE

Wdowa, likwidując war-  
sztat — sprzedaje uniwer-  
salską maszynę stolarską  
(wyrobnik, grubościar-  
ka, pila, frezarka, wiertar-  
ka) stan bardzo dobry.  
Oferty pisemne: Warszawa  
stolarska, Mława, ul. Zwir-  
ki 21. K477

Sprzedaż samochodów „Mo-  
skwick” 402 przeł. 3.000 km,  
Jakubowski, Leszno, Ma-  
ła Kościelna 6 m. 2. 1737p

Sprzedaż miocarny 15 q  
marki Lanz, na ogumie-  
niu wraz z prasą, Józef  
Lisnerski, Bukowiec  
Pom., pow. Świecie, 1735p

Sprzedaż komplet omini-  
owy lub pojedynczo. Lekki  
Wielkie 7, pow. Kościeln,  
Stanisław Szymonowski.  
2029p

Sprzedaż motocykli WFM  
w idealnym stanie. Wia-  
domość: Września, ul. Le-  
nina 7 lub 11 w składzie,  
Rusak. 2031p

Iskrownik do motocykla  
„Mińsk 125” nowy sprze-  
dam. Rudziński, Świecie,  
Chłonna, pow. Leszno, 2032p

Norki standard hodowlane  
sprzedam po cenie skór.  
Zamienie samice na sam-  
ce. Poznań, św. Wojciech  
31 m. 9. 2033p

Radio „Stolica” prawie  
nowe sprzedam. Poznań,  
Inżynierska 2 m. 2, godz.  
16-19. 5512g

Motocykl WFM po 5 tys.  
km przejechanych sprze-  
dam. Poznań, tel. 613-31,  
wewn. 53. 5961g

Adapter czeski „Supra-  
phon” oraz płyty okazyj-  
nie sprzedam. Poznań, Ja-  
rochowskiego 2 m. 4. 5931g

Szafę kuchenną 3-części-  
ową sprzedam. Poznań, Sza-  
marzewskiego 59 m. 2. 5936g

80 okien inspektowych  
sprzedam. Oferty Biuro  
Ogłoszeń, Świerczewskie-  
go 3 dla 5942g.

Piec elektryczny „Siem-  
ens” 3 palnik z piekar-  
nikiem i na węgiel sprze-  
dam okazjnie. Poznań, Ra-  
tajczaka 47, m. 21, od godz.  
15-19. 5946g

Smoking nowy ameryk.  
reversy rypowe, na szcu-  
pła średnia figurę. Adres  
wskaze Biuro Ogłoszeń,  
Świerczewskiego 3 dla 5962g.

Korzystnie sprzedam sy-  
pialnię, szafę kombinowa-  
ną. Sklep mebli. Poznań,  
Ślusarska 4, pomiędzy ul.  
Woźna-Wielką. 5960g

Sprzedaż owczarka ni-  
mieskiego 1/2-rocznego. Po-  
znań, Dzierżyńskiego 107  
m. 10. 6003g

Przewielbionemu Du-  
chowiństwu ZPP Stuz  
by Zdrowia. Delega-  
cją Powstańców  
Wlkp. Stęszew i Po-  
znania, ZBOWID. Oby-  
walem Stęszewa i o-  
kolicy, Krewym, Przy-  
jaciółom, Kolegom,  
Znajomym oraz Wszyst-  
kim, którzy okazali  
tak wiele serdecznej  
życzliwości i troskli-  
wości, za szczere wy-  
razy współczucia, zło-  
żone wieńce i kwiaty  
oraz liczny udział w  
nabożeństwie i pogrze-  
bie, sp.

## DR. KAZIMIERZA BIAŁEGO

składa

SERDECZNE

„BÓG ZAPŁAĆ”

ŻONA I RODZINA

5851g

## Polecamy w sklepie naszym nr 36 przy ul. Piekary 25

szkło techniczno-laboratoryjne  
termometry

cukromierze

wagi techniczne

i analityczne

mikroskopy i suszarki

oraz inny sprzęt laboratoryjny

W SZEROKIM ASORTYMENCIE

Miejski Handel Detaliczny

Artikulami Gospodarstwa Domowego w Poznaniu

K385

RZEMIEŚLNICZA SPÓŁDZ. PRACY

„KRAWCÓW”

POZNAŃ, STARY RYNEK NR 92

(wejście z ulicy Wronieckiej)

ZAMIENI

LOKAL HANDLOWY

pow. 209 m<sup>2</sup>

przy ulicy Wronieckiej róg Starego Rynku

oraz

LOKAL RZEMIEŚLNICZO-PRZEMYSŁ.

pow. 170 m<sup>2</sup>

przy ulicy 27 Grudnia — I piętro

NA LOKAL BIUROWY

Z POMIESZCZENIEM NA MAGAZYN

pow. 150-200 m<sup>2</sup>

Informacje: tel. 93-08, 505-15

lub bezpośrednio w Spółdzielni.

K344

### Nieruchomości

Kamienice, wille, parcele,  
domki w różnych dziel-  
nicach oraz gospodarstwa,  
polecam — poszukuję rów-  
nież spadkowe. Nowak,  
Poznań, Czerwonej Armii  
26, tel. 87-95. 4471g

Gospodarstwo do 5 ha ku-  
pię. Oferty Biuro Ogło-  
szeń, Świerczewskiego 3  
dla 5814g.

Domek 1-rodzinny kupię  
lub zamienię za nowy sa-  
mochód Sparta z dopła-  
tą. Posrednicy wyklucze-  
ni. Oferty kierować: Śro-  
da Wlkp., Prądzyńskiego 3  
dla 5814g.

Spiesznie kupię parcelę  
budowlaną przy tramwaju  
w Poznaniu, Lesznie. Of-  
erty Biuro Ogłoszeń,  
Świerczewskiego 3 dla  
5891g.

Kupię domek jednorodzin-  
ny w centrum Poznania  
położony przy linii tram-  
wajowej. Wiadomość: Gra-  
szyn, k. Częstochowy, Bro-  
nisiaw Bzdok. K473

Dom piętrowy w Smiglu  
spiesznie sprzedam. Dy-  
mek, Smigiel, Pl. Rozstrze-  
lanych 7. 2030p

Sprzedaż działki 1 lub 2  
ha ziemi w Pyzdrach. Of-  
erty: Stanisław Majew-  
ski, Pyzdry. 5939g

Dom z ogrodem sprzedam.  
Cały wolny w Junikowie,  
ul. Sobotecka 21. 5953g

6 ha ziemi buraczanej  
(wiatrak na chodzie). Szko-  
ła na miejscu, kilometr od  
stacji. Cena 100 tys. zł.  
sprzeda właściciel. Oferty  
Biuro Ogłoszeń, Świer-  
czewskiego 3 dla 6000g.

### Różne

Suknie ślubne, balowe,  
nylonowe, welony, nakry-  
cia do chrztu nylonowe,  
ubrania, smokingi poleca  
Wypożyczalnia, Poznań,  
Hibnera 13 (Lazarz). 2084g

Eleganckie suknie ślubne,  
balowe, nakrycia do  
chrztu wypożyczam. Po-  
znań, Czerwonej Armii 17,  
4609g

Wypożyczam porcelanę,  
szkło na zabawy uroczy-  
stości. Poznań, Żydowski  
33. 5198g

Anteny telewizyjne — wy-  
dajne — specjalność dale-  
ki odbiór, instaluje szybko  
i fachowo „Elektronika”,  
inż. Fr. Cierniech, Poznań,  
ul. Strzeszyńska 51b, tel.  
845-72. 5508g

Zamienie samochodów  
„Wartburg” na samochód  
„Warszawa”. Oferty Biu-  
ro Ogłoszeń, Świerczew-  
skiego 3 dla 5928g.

Pracownia bielizny — Po-  
znań, Armii Czerwonej 71  
m. 4 przyjmuję szycie ko-  
szul męskich oraz reper-  
acje kołnierzyków. 5934g

Sprężyny wszelkiego ro-  
dzaju do 1,8 m/m grubo-  
ści drutu, wykonuje każ-  
dą ilość na automacie z  
powierzchnią i własnego  
materiału. Oferty wraz z  
wzorem mat. do Biura  
Ogłoszeń, Świerczewskie-  
go 3 dla 5868g.

Technik pozna pannę do  
lat 30 w celu matrymonial-  
nym. Oferty Biuro Ogło-  
szeń, Świerczewskiego 3  
dla 5842g.

Wdowiec lat 60 dobrej pre-  
zencji, kupiec, własna wila  
z mieszkaniem w pięk-  
nej dzielnicy Poznania, do-  
brze sytuowany pozna w  
celu matrymonialnym od-  
powiednią zamożną panią.  
Poważne oferty kierować  
Biuro Ogłoszeń, Świer-  
czewskiego 3 dla 5870g.

Dla mej bratanicy lat 21,  
laborantki med., ogólnie  
wykształcenie średnie, mi-  
łej blondynki wzrostu 170  
cm, dobrej prezencji, po-  
szukuję odpowiedniego pa-  
na do lat 30 z wyższym wy-  
kształceniem na stanowi-  
sku. Poważne oferty kie-  
rować do Biura Ogłoszeń,  
Świerczewskiego 3 dla  
5871g.

Przystojny, religijny

## Jubilatom — 100 lat!

Za parę dni inspektor szkolny w Obornikach — BOLESŁAW MILLER obchodzić będzie rzadki jubileusz. 1 lutego mija 50 lat od chwili, kiedy rozpoczął pracę w zawodzie nauczycielskim. W 1946 roku objął stanowisko inspektora i do dziś pełni tę odpowiedzialną funkcję.

65 lat przeżyli z sobą wspólnie małżonkowie: MARIA i ALEKSY ANTONIEWSCY, zamieszkali w Po drzewie (pow. Szamotuły). Jubileci wychowali 13 dzieci i doczekali się 43 wnuków i 47 prawnuków.

ANNA i FRANCISZEK DEKIERTOWIE z Jasienia (pow. Kościan) również doczekali się niecodziennego jubileuszu. 25 bm. przypadają ich diamentowe gody. W ciągu tych długich lat wspólnego życia wychowali 12 dzieci i doczekali się 36 wnuków i 13 prawnuków.

Jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego obchodzili niedawno 74-letnia PELAGIA i 80-letni LUDWIK SAWICCY z Kruszwicy (pow. Inowrocław).

Wszystkim Jubilatom życzymy jeszcze wiele lat zdrowia. (an)

## Reporter w terenie

# Z wizytą... u konia

Sobota. Mroźno. Karnawał w pełni. Dom za miastem, przy zdunowskiej szosie. Doktor Krzeszowski rozważa: iść czy nie iść? Oto pytanie! Pojść? A potem telefon odurwie człowieka od zabawy... To chyba lepiej posiedzieć już w domu. No dobrze, ale — rodzi się wątpliwość — może nikt dzwonić nie będzie, może będzie spokój? Albo w razie czego ktoś z kolegów... Ba, sek w tym, że dzisiaj nikogo na zastępstwo nie ma.

## Młódź kaliska radziła o swoich sprawach

W ubiegłą niedzielę 85 delegatów z 47 grup Związku Młodzieży Socjalistycznej w Kaliszu uczestniczyło w 1 statutowej konferencji Komitetu Miejskiego. Według referatu sekretarza Józefa Hafta — organizacja ta powiększa swoje szeregi. Mówiono też o ożywieniu ruchu współzawodnictwa, ruch ten dał w Kaliskich Zakładach Przemysłu Dzielniarskiego w jednym III kwartale obniżkę kosztów własnych w wysokości 22 tysięcy złotych. Przy tej okazji na konferencji poruszone wiele innych spraw i zadań młodzieżowych.

I sekretarzem KM ZMS został wybrany Józef Szydłowski. (kp)

Proszę! Na co te dywagacje. Jest telefon, z Gorzupi, od rolnika X. Doświadczony powołany lekarzowi rozszyfrować treść przeprowadzonego rozmowy. Typowy „asekuracyjny” telefon. Krowa po ciężkim porodzie od dwu dni nie może wstać. Można by się założyć, że jak przyjdzie się na miejsce, zwierzę nie będzie już żyło; za to warunek wypłaty ubezpieczenia — powiadomienie lekarza weterynarii o chorobie — będzie wypełniony.

Tak można sobie pomyśleć, ale jechać — trzeba. Państwo Zakład Lecznicy dla Zwierząt w Krotoszynie czy gdzie indziej — to coś na kształt „ludzkiego” pogotowia ratunkowego. Rzadko kiedy gospodarz pokwapi się z pacjentem do szpitala. Chętniej wywala pomocy lekarza na miejsce. Zwłaszcza, że wizyty nie są zbyt drogie, a strata zwierzęcia, na przykład dorodnego konia, może poważnie nadwerdżyć budżet niezamożnego rolnika.

Następne 60 minut przynosiła dwa jeszcze zawiadomienia. Z Dzierżanowa telefonuje Rozalia Y. Doktor, znający swój rejon obejmujący 10 gromad jak własną kieszeń — szuka w pamięci: Rozalia Y., Dzierżanów... ale tak, to chyba wdowa, niełatwo tam w domu. Lamentuje, że kupiła konia, który nadto coś niespokojny. Kółka? Jedyny koń.

Wóz w garażu nie chce zapalić. Trzeba go zagrzzać. Jeszcze podręczne instrumentarium, biały płaszcz, wizytową marynarkę musi zastąpić skórzana kurtka. Trochę dziwnie się wygląda w szpiczastych czarnych bucikach i fil-a-filowych spodniach — w zestawieniu z robotycznymi, górnymi partiami odzienia. Nie ma czasu na przebranie. Kwitariusze i cała podręczna „rachunkowość” jest? Jest.

Samochód toczy się gładko paręnaście kilometrów, potem zaczyna się niedobrze; gdyby nie mroź, lekarz nie dotarby do Dzierżanowa. Polny trakt jest niesamowicie rozjeżdżony. Koła z szelestem łamią brzozy zakrzepłych kolein. Tu? Chyba. — Dziewczynko, tu mieszka Rozalia Y.?

Zgadza się. Pamięć jeszcze dopisuje. Nie grzebie, mikrusy, przy samochodzie. Cholera, ciężkie jakoś człowiekowi się dziś wydaje to instrumentarium, sanitariusza akurat nie było. Jest gospodyni, to dobrze. Stajnia. Dwie wychudłe, przerażające wychudłe krowiny i koń.

Koń patrzy. Iuż podobnych jemu pacjentów badała co dnia lekarze weterynarii! A jednak temu kierownikowi krotoszyńskiej Lecznicy chciałby tym bardziej pomóc. Najpierw — kitel. Wyprawdanie konia, o tak. Zachowanie? Pięć? Co że? Kiedy i gdzie kupiony? Co, aż tyle dalekie? Za dużo, trzeba było poprosić fachowca, żeby ocenił, zaniec przeciwieś adres Lecznicy. Ile, powiedzieli, ma lat? 12? Nieprawda. Ma — lekarz zagląda pacjentowi w zęby — 14.

Stetoskop — badanie tętna — osłuchanie. Temperatura. Termometr pokazuje 38 stopni. W porządku. Błony śluzowe oka i nosa — bez zmian. Koń nie człowiek, nie mówi. Kobiecie podenerwowana, trudno coś z niej wydobyć. Tylko dobra

znajomość rzeczy może tutaj podyktować właściwą diagnozę.

— Widocznie źle wpłynęła na niego zmiana karmienia. Niech pani słucha: potrzebna jest dieta. Wodę dawać tylko ciepłą, po trochu karmić dobrym sianem. 24 godziny nie podawać obroku. A teraz damy mu dożylnie (natychmiastowe działanie) i domięśniowo (działanie późniejsze) zastrzyki „Colsanu”, zwalczające niestrawność. Jakby coś było — proszę telefonować.

Wizyta skończona. Pacjent jakby spokojniejszy. Lekarz rozbiiera się z kitla, jeszcze rzuca nań okiem:

— Pani musi go trochę „podfutrować”, to konisko jeszcze będzie służyć.

Jeszcze kwity. Rachunek za usługi Lecznicy, za dojazd. Potem znowu samochód. Trzeba załatwić pozostałe zgłoszenia. Kto wie co z tą krową, może będzie już tylko potrzebna sekcja w rakarni. Na to nie ma rady. Odpowiada się pacjentów według ważności wypadków, ale nieomylnie trasy ułożą niepodobna.

Zmierzcha się, trzeba włączyć reflektory auta. Sobota, ludzie się bawia, żona będzie wściekła. Doktor Julian Krzeszowski przyciska mocniej pedał gazu.

Ludzie mówią, że lekarzom weterynarii dobrze się powodzi, (pż)

## 59 motocykli dla oszczędzających

Kolejne losowanie motocykli przeznaczonych dla posiadaczy premiiowych książeczek oszczędnościowych PKO, dało ogółem 59 motocykli marki WFM, z czego 9 przy padło na Poznań i woj. poznańskie. Bezpłatne premie w postaci motocykli otrzymają posiadacze premiiowych książeczek oszczędnościowych PKO nr nr:

UO 412161, UO 414059, UO 414509, UO 458142 i UO 469469 z Poznania, UO 414835 z Kalisza, UO 415864 z Leszna, UO 416715 z Piły i UO 412144 z Wrześni.

W wyniku dotychczasowych losowań motocykle otrzymało już 747 osób, z tego 71 w woj. poznańskim. Następne losowanie motocykli odbędzie się 20 lutego br. Książeczki oszczędnościowe PKO premiowane motocyklami można zakładać we wszystkich Oddziałach PKO, a także w większych urzędach pocztowych. (f)

## Pocztówka z Poznania

W tej chwili sypie deszcz za oknem. Zupełnie wiosennie. Mówili mi robotnicy dojeżdżający do pracy spod Poznania, że widzieli klucze dzikich gęsi ciągnących z zachodu na wschód. Czyżby wiosna pospieszyła się i wypędzała już zime? Bzy już mają paki obiecujące wczesne liście. Oby tylko mroź ich nie zważył.

Na rynkach pełno tu jabłek — (5 zł kg), tylko kupujących niedużo. W sklepach warzywno-owocowych pomarańcze. Ale ludzie woląby cytryny. Obiecanych cytryn jednak nie widać.

Ostatnio mówi się dużo o budujących się osiedlach Po

znania. Jedno z nich osiedle „Grunwald” całkowicie zostanie wykończono w 1961 r. Budowa bloków postępuje planowo. Osiedle „Świerczewo” będzie gotowe 4 lata później. Nowe osiedla pomieszczą 10 tysięcy ludzi.

DBOR w tym roku dysponuje sumą 450 mln. złotych na budownictwo w całym województwie, z tego 110 mln. zł ma dla Poznania. A więc coś się narzębie robi dla zlikwidowania ciasnoty mieszkaniowej.

W tym roku też przystąpi się do budowy szkoły na Wildzie; budują ją związkowcy — koszt 5 mln. zł. Na Głównej szkole podstawową stawiają zakłady pracy i mieszkańcy Nowego Miasta (nie tego z pow. jarocińskiego, to dzielnica Poznania!) „Pomet” już ofiarował 500 tysięcy złotych, a cegielnia na Ratajach 25 tysięcy cegieł. Zawiązał się Komitet Budowy Szkoły na Grunwaldzie. Myślę, że te przykłady poznańskie zachęcają także Was do udzielania pomocy finansowej i do czynów społecznych przy budowie nowych szkół na Waszym terenie.

Cyrk Buscha w dalszym ciągu ma powodzenie. Słonie marzną u nas. „Na rozgrzewkę” piją rumianek z wódką po 4 litry na trąbę. Podobno zasmakowały w tym napitku.

Pozdrowienia!

J. P.

## „I co z takim zrobić?”

Państw. Teatr z Gniezna miał 11 bm. wystawić w Sremie komedię Niewiarowicza pt. „I co z takim zrobić”. Sztukę teatralną nie cieszą się jakoś w Sremie dużym powodzeniem, na imprezę tę sprzedano 30 biletów, ale aby zapewnić i plan finansowy i większą ilość widzów — Referat Kultury PPRN wszedł w porozumienie z Jednostką Wojskową, która zobowiązała się dać ze swego budżetu 1.000 zł i bezpłatnie salę widowiskową. Dzień ten był dla wojska o tyle uroczysty, że w tym dniu żołnierze składali przysięgę.

I oto nieoczekiwany pech — jedna z aktorek stwierdziła, że na scenie nie ma temperatury — 18 stopni C (było 16 stopni!). Pomimo prób ze strony przedstawicieli wojska, pomimo prób kier. organizacyjnego zespołu, aktorka była nieubлагana i w konsekwencji przedstawienie się nie odbyło. Zespół odjechał — ale na sali pozostało około 300 żołnierzy oraz z miasta 42 amatorów obejrzenia komedii, której nawet nie grając dał zespół gnieźnieńskiego Teatru w Sremie.

Tak zwana prowincja niestety nie zawsze jest w stanie zapewnić takie warunki, jakie są w stałym teatrze, ale na scenie śremskiej i w jeszcze gorszych warunkach, występowali już tacy artyści jak: H. Mickiewiczówna, J. Szatler, Hanka Bielicka i inni. Stąd też nie należy się w przyszłości dziwić, dlaczego na imprezy przychodzi bardzo mało osób. (f)

## Ponad plan

Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Wągrowcu wykonało zadania planu produkcyjnego na rok 1958 w wysokości 115 proc. Wartość robót zamiast 3 milionów złotych wyniosła 3.300 tysięcy zł.

Tak wysoki wynik osiągnięto dzięki właściwej polityce samorządu robotniczego i realizacji ostatnich uchwał plenum partii. Załoga tego przedsiębiorstwa również zrealizowała zobowiązania produkcyjne, podjęte dla uczczenia III Zjazdu. (kdw)

| Styczeń | Imieniny |
|---------|----------|
| 24      | Felicy   |
| sobota  |          |

## Teatry

W Poznaniu — jutro:

OPERA — g. 19 „Sprzedana naręczona”; POLSKI — g. 15.30 „Gburzy” i g. 19 „Nora”; NOWY g. 15.30 „Pan Joński”; g. 19.30 „Zio krąży”; OPERETKA g. 18.30 „Bał w Savoy”; KOMEDIA MUZYCZNA — g. 16.30 i 19.30 „Porwanie Sabine”; — SATYRY — g. 20 „Powrót Alcasty”; MARCINEK — g. 11 i 16.30 otwarte przedstawienie gwiazdkowe.

W terenie — dziś:

KALISZ — „Porwanie Sabine”; OBORNKI — „Clotunia” i „Cudowny kwiat”; GNIEZNO „Pastorałka” i „Królowa śniegu”.

## Kina

KALISZ — Syrena: „Wakacje z gangsterem” (włoski, 12 l.); film porankowy: „Ogień w kniei” (radz.), Stylowe: — „Dziewczeta z Florencji” (włoski, 18 l.); Wolność: „Ostatni akt” (aust., 14 l.); GNIEZNO Lech: „Diabelski wynalazek” (czeski, 16 l.); Polonia: „Pilot odrzutowców” (radz., 12 l.); — OSTROW — Roma: „Sobotni wieczór” (jug., 16 l.); Słońce: „Piękną dla Aurelii” (polski, 16 l.); LESZNO — Panorama: „Helena i mężczyźni” (franc., 18 l.); PILA — Iskra: „Stewardessy” (NRF, 18 l.); Lotnik: — „Portier z Lazurowego Wybrzeża” (franc., 18 l.).

## Radio

(SOBOTA)  
PROGRAM I

16.05 — aud. aktualna; 16.15 karnawał w muzyce; 17 — słuchowisko dla dzieci; 17.30 — muzyka i aktualn.; 17.55 — muzyka taneczna; 18.40 — aud. literacka; 19.26 — wiad. sportowe; 19.30 — „Zgaduj — Zgadula”; 21.05 — recital skrzypcowy Igora Iwanowa; 21.30 — melodie taneczne; 22 — „Wesoły kramik”; 22.15 — muzyka taneczna.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 13.55, 16, 19, 21, 23.

PROGRAM II (Poznań)  
15.30 — aud. słowno-muzyczna dla dzieci; 16 — poznańskie zespoły rozrywkowe; 16.20 — komunikaty; 16.25 — młode taneczne; 16.45 — felieton aktualny; 17 — radio-reklama; 17.15 — koncert Małej Orkiestry Dętej; 17.35 — dodatek do nr. 46 „Radioexpressu”; 17.50 — co przynosi jutrzejsza nie dziela sportowa; 17.55 — piękne głosy w repertuarze operowym; 18.25 — korespondencja z zagranicy; 18.35 — muzyka i aktualności; 19 — Radiowy Fundusz Budowy Szkół swoim ofiarodawcom; 19.35 — aud. aktualna; 19.50 — melodie taneczne; 20.27 — kronika sportowa; 20.40 — gra Poznańska 15-ka Radiowa; 21 — „Matysia kowie”; 21.30 — „Wieczór z

PROGRAM II (Poznań)

8.50 — muzyka organowa; 9.20 — aud. literacka; 9.50 — poznańskie koncerty żywe; 11 „Pan Ryszanek i Pan Schlegel” — nowela; 11.30 — muzyka ludowa; 12.04 — poranek symfoniczny; 13.15 — technika i problemy; 13.40 — koncert żywych; 15 — „Turniej krajowiczów” — aud. dla dzieci; 16 — magazyn literacki; 16.27 — wybitni pianiści; 17.05 — korespondencja z zagranicy; 17.15 Państw. Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk”; 17.30 — podwieczorek przy mikrofonie; 19 — muzyka taneczna; 19.35 — transm. losowania nagród rzeczowych Totalizatora Sport.; 19.45 — muzyka taneczna; 20.26 — wiad. sportowe; 20.30 — wyniki losowania PGL „Koziołki”; 20.35 Sportowa „Zgaduj-Zgadula” od Olimpu do Rzymu; 21.10 „Proszę mówić — słuchamy”; 21.40 Wrocławski Kwintet Rytmiczny; 22.05 — wiadomości sportowe; 22.55 — muzyka taneczna; 23.10 — muzyka różnych na rodów; 24 — muzyka taneczna. Wiadomości: 6.30, 7.30, 8.30, 17, 20, 22, 23.50.

## Telewizja

(SOBOTA)

17 — program dla dzieci „Kra wiec Niteczka”; 18 — Teatrzyk „Skrzaczik” (prog. dla dzieci); 18.35 — „Zgadujcie z nami”; 19.30 — dziennik telew.; 20 — koncert muzyki popularnej i rozrywkowej; 20.30 — film fab. prod. franc. „Bezkrzesne horyzonty”; 22.15 — „Pod księżycem” — wieczór piosenek satyrycznych. (NIEDZIELA)  
15 — „Ania z Zielonego Wzgórza” — widowisko; 17 — sprawozdanie sport. z zawodów lek koatletycznych; 19 — dziennik telew.; 19.45 — tele-turniej „Wieczór trzech panów”; 21.15 film krótkometraż. 21.30 — koncert rozrywkowy.

## Odpowiadamy

E. Nowacki, Wł. Szkudlarski, A. Torz, F. Brynak, U. Skowronka. — Na listy odpowiadamy nasz prawnik J. Spitalniak, Kokoszczyński. — W Poznaniu istnieje Technikum Ener getyczne przy ul. Inżynierskiej 4/5 (elektroenergetyka, energetyka cieplna), w Ostrowie, ul. Wolności 10 (elektromechanika). (586)  
Bystry Orzeł. — Polskie Radio wyraźnie zapowiedziało, że jest to sprawozdanie dziękówkowy wydarzeń muzycznych — a nie wokalnych i dlatego wymieniono takich mistrzów, jak Małcużyński czy Rubinstein. Jan Kiepusa to przecież śpiewak. (288)

## Sport

### Krótko

NA ŚLASKU pracuje 26 okręgowych związków sportowych, czynnych jest 181 klubów, 57 ognisk TKKF, 391 LZS — oraz działa 35 po wiatowych i miejskich KKF.

12 PAŃSTW zgłosiło się ostacnie do tegorocznych mistrzostw świata w hokeju na lodzie, które odbędą się w Czechosłowacji, mianowicie: ZSRR, Kanada, Szwecja, USA, Szwajcaria, NRD, NRF, Polska, Norwegia, Finlandia, Włochy, Czechosłowacja.

W STREFIE EUROPEJSKIEJ Pucharu Davisa w tegorocznych rozgrywkach weźmie udział 27 państw.

PIERWSZA BOKSERSKA REPRESENTACJA Polski wystąpi 22 lutego do międzypaństwowego spotkania z reprezentacją Jugosławii w Belgradzie.

## Rewia gwiazd lekkoatletyki w stolicy

W sobotę i niedzielę odbędą się w hali AWF ogólnopolskie zawody lekkoatletyczne, w których wystąpi cała nasza czołówka krajowa — ogółem około 200 zawodniczek i zawodników.

Najlichnieszą obsadę będą miały biegi na 80 m — w konkurencji kobiet zgłoszono 36 zawodniczek, a w konkurencji mężczyzn — 52 zawodników.

Warszawscy entuzjasti lekkoatletyki zobaczą m. in. zawodniczkę tej miary co: Janiszewska, Bibrowa, Rychterówna, Ciastowska, Słowińska, Żbikowska, Nowakowska, Chojnacka, Rónczewska, Józ-

## Kto zwycięży w XXVIII rajdzie do Monte Carlo?

Przyjazd 220 wozów (do rajdu wystartowały 322 wozy), do Monte Carlo był pięknym przeżyciem dla kierowców — od maleńkich 393 ccm „Vesp” do olbrzymich 3.422 ccm „Jaguarów”. Wśród 220 wozów, które dotarły do celu, znalazły się dwa samochody polskie, prowadzone przez polskich kierowców. Są to: nr 329 (Sobański i Sochacki) oraz nr 336 (Weiner i Jabłoński). Polskie załogi przybyły do celu z punktami karnymi, podobnie jak wszystkie pozostałe wozy.

Niepowiodło się natomiast pozostałym naszym ekipom. Brońka została wyeliminowana już na etapie Hannover-Fulda, a pozostali na ciężkich trasach górskich Turyn-Gap. Odpadli tam Mazurek-Tarczyński, Wędrichowski-Bielak i Goński-Rusiniak. Los Polaków podzielił także znakomity Francuz Behra, który startował w Warszawie. Na 22 wozy, które wyruszyły z Warszawy, do Monte Carlo dotarło 12.

Mimo groźnych zapowiedzi meteorologów, tegoroczny rajd nie należał do najtrudniejszych.

Podczas rajdu zanotowano kilka poważniejszych kraks. Najbardziej pechowo jechali kierowcy angielscy. Samochód, prowadzony przez Anglika Petersona, przewrócił się na oblodzonej szosie i kierowcę odwieziono do szpitala. Podobny los spotkał ekipę Cleghorna oraz kobyce zespół Page, Joyce i Freeman. Najwięcej wozów zostało wyeliminowanych na trasie Haga-Monte Carlo — prawie połowa. Z bardziej znanych kierowców odpadli — zwycięzca rajdu z 1952 r. Anglik Allard, dwukrotna zwyciężczyni w konkurencji kobiecej Francuzka Blanchoud oraz Norweżka Molander, która triumfowała w rajdzie w 1937 r. i 1952 r.

Spośród 220 wozów, które rajd ukończyły, 186 zostało dopuszczonych do jazdy górskiej na trudnym 430 km odcinku. (x)

## Komunikaty

Walne zebranie KS Sparta w Szamotułach — 25 bm. o godz. 10 w sali Olejarni.

KKS Polonia w Lesznie zawiadamia, że roczne walne zebranie klubu odbędzie się 28 bm. o godz. 19 w salce Rady Zakładowej PKP przy ul. Dworcowej. Zarząd prosi członków o liczne i punktualne przybycie.

## Uwaga lucznicy!

Lucznicze zawody młodzików organizuje zarząd okręgowy PZŁ w Poznaniu, 25 bm. o godz. 10 w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 32 przy ul. Różanej 1/3.

## Głos WIELKOPOLSKI

Wielkopolskie Wydawnictwo Prasowe — RSW „Prasa”, Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Dla przysięgłych: kwartałnie 52.50 zł, półrocznie 105 — zł, rocznie 210 — zł. Oplatę należy wnieść na PKO nr 1-6-100024 u nieszia PKWZ „RUCH” w Warszawie, ul. Wilcza 46, tel. 849-58. Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca, poprzez Kółportażu Prasy i Wydawnictw „Ruch”, Warszawa, ul.

Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefon: centrala 611-21 (dla wszystkich działy); działy łączności 659-39; informacja dla czytelników 657-18; sekretariat redakcji: 657-78; drukarnia (nocny) — 629-52. Redaktor naczelny przyjmuje w środy i piątki w godz. 12-14. Sekretarz redakcji przyjmuje w dniach tygodnia w godz. 13-14. Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Świerczewskiego nr 3, tel. 624-59. Za dzień ogłoszeń redakcja nie odpowiada. W Warszawie, podając adres pod który ma być wysyłane nasze pismo, informację w tej sprawie i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca, poprzez Kółportażu Prasy i Wydawnictw „Ruch”, Warszawa, ul. Srebrna nr 12. Druk: Zakłady Graficzne

Wszystkie działy; działy łączności 659-39; informacja dla czytelników 657-18; sekretariat redakcji: 657-78; drukarnia (nocny) — 629-52. Redaktor naczelny przyjmuje w środy i piątki w godz. 12-14. Sekretarz redakcji przyjmuje w dniach tygodnia w godz. 13-14. Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Świerczewskiego nr 3, tel. 624-59. Za dzień ogłoszeń redakcja nie odpowiada. W Warszawie, podając adres pod który ma być wysyłane nasze pismo, informację w tej sprawie i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca, poprzez Kółportażu Prasy i Wydawnictw „Ruch”, Warszawa, ul.